

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106. ☎ Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730. ☎ Cena 20 groszy ☎ Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99 00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Marsz. Piłsudski w Wilnie



„...życzę Wam, byście dzień dzisiejszy, dzień naszego święta spędzili istotnie tak, jak było niegdyś, byście miastu spokój zakłócili, by miasto zdrzało w Waszych objęciach tak, jak drżało ongiś gdyście tu marszem zwycięskim wchodzili”.

Litwa odrzuciła propozycję Polski w sprawie odbycia konferencji w dn. 30 bm. w Genewie

Śmieszne zarzuty

BERLIN, 14 sierpnia. (PAT). — „Vos. Ztg.” donosi z Kowna, że rząd litewski drogą na Rygę przesłał rządowi polskiemu notę z odwołaniem na propozycję odbycia konferencji 30 b. m. w Genewie. Propozycja ta została odrzucona. Dr. Zaunius oświadczył korespondentowi „Vos. Ztg.”, że Litwa musiała odrzucić propozycję Polski z uwagi na krótki okres czasu przed sesją rady ligi, wobec czego nie można się było spodziewać praktycznych wyników. Polska rozmyślnie nie dopuściła do tego, aby mieć więcej czasu na

gruntowne rokowania i chciała rokowania zmienić w farsę, na co Litwa nie mogła się zgodzić.

Kłopot niemieckich nacjonalistów

MONACHJUM, 14 sierpnia. — (PAT). Prasa w obszernych telegramach donosi o zjeździe wileńskim i o mowie marsz. Piłsudskiego, podkreślając spokojny ton przemówienia i apolityczny charakter. Pisma nacjonalistyczne, które alarmowały opinię fantastycznymi pogłoskami, są obecnie zakłopotane. Prasa katolicka podkreśla dopuszczenie dziennika

rzy litewskich do uroczystości, uważając to za gest pojedynczy wobec Litwy.

Podziw dla marszałka Piłsudskiego

NOWY YORK, 14 sierpnia. — (PAT). „Times” i „Ass. Press” w korespondencjach z Berlina i Warszawy podają przemówienia marsz. Piłsudskiego. Obaj korespondenci wyrażają zdziwienie z powodu spokojnego tonu przemówienia i wyrażają podziw dla zręczności dyplomatycznej marszałka.

(Patrz również str. 2-ga).

Czy będziemy płacić drożej za mieszkania? Waloryzacja komornego przesądzona

Z Warszawy donoszą: Projekt waloryzacji komornego — podniesienia o 72 proc. przeliczenia przedwojennego komornego (1 rubel przedwojenny równy 2,66 zł.) — wysunięty przez ministerstwo skarbu, wywołał ostre protesty z dwóch przeciwnych stron: organizacji właścicieli domów i lokatorów. Również i w sferach rządowych wywołał on liczne krytyki. Jednakże, jak się dowiadujemy, zwyciężył ma stanowisko ministerstwa skarbu, które chce za tym 72 proc. dodatku do komornego oprócz całej akcji budowy domów, gdyż podatek mieszkaniowy na rozbudowę daje zbyt słabe efekty, a dotacje ze strony skarbu oraz pożyczki obligacyjne nie zapewniają stałości w akcji budowlanej.

Waloryzacja komornego ma dać, według obliczeń ministerstwa skarbu, około 400 milj. zł. rocznie po całkowitem jej wprowadzeniu, czyli po 5 latach, co pozwoliłoby podwoić conajmniej obecne tempo budowy domów. Inne ministerstwa, które miały dotychczas pewne zasadnicze zastrzeżenia co do samej waloryzacji, obecnie godzą się na nią i chodzi tylko o ustalenie jej planu i warunków. Ministerstwo robót publicznych, które ma tutaj duży wpływ, chciałoby przy tej sposobności obostrzyć przepisy budowlane w tym kierunku, żeby budowane z tych funduszy domy nie mogły przechodzić na własność prywatną, oraz żeby budowano je według minimalnych wymagań i jak najoszczędniej. Tego stanowiska

nie podziela ministerstwo skarbu, które stoi na stanowisku, że akcja państwowa w zakresie budowy domów powinna torować drogę inicjatywie prywatnej, a nie odstręczać jej całkowicie. Jak wypadnie uzgodnienie tych stanowisk, trudno dziś przewidzieć. Poważne różnice zdania wytworzył również pytanie: — czy waloryzacja ma objąć wszystkie bez wyjątku lokale, oraz w jakim czasie ma być przeprowadzona. W każdym bądź wypadku waloryzacja komornego może być wprowadzona tylko na zasadzie ustawy, uchwalonej przez sejm. Projekt tej ustawy ma być wniesiony na sesję jesienną z terminem wprowadzenia w życie od 1 stycznia 1929 roku.

Zwłoki por. Szalasa zostaną przewiezione do kraju

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (Z) telefonuje: Jak dowiadujemy się, departament lotnictwa M. S. Wojsk. za pośrednictwem ministerstwa spr. zagranicznych rozpoczął starania o pozwolenie na ekshumację i przewiezenie do kraju z Bagdadu zwłok ś. p. por. Szalasa.

Tajemniczy aeroplan na wzburzonych falach oceanu

LONDYN, 14 sierpnia. (ATE). Lloyd donosi z Cap Race w Nowej Funlandji, że angielski parowiec Sea Pool zauważył w niedzielę wieczorem samolot lub hydroplan, który wystawał na 5 stóp ponad powierzchnią morza. Z powodu panujących ciemności załoga nie mogła odróżnić koloru oraz nazwy samolotu.

Ostateczna klasyfikacja narodów według uzyskanych miejsc na zawodach olimpijskich w Amsterdamie

Państwo	I n.	II n.	III n.	tot. p.	Państwo	I n.	II n.	III n.	tot. p.
Ameryka	22	18	16	118	Austria	3	0	1	10
Niemcy	11	9	18	69	Estonja	2	1	2	10
Francja	7	12	6	51	Egipt	2	1	1	9
Finlandja	8	8	9	49	Norwegja	1	2	2	9
Holandja	8	9	5	47	Australia	1	2	1	8
Szwecja	7	6	12	45	Jugosławja	1	1	2	7
Anglja	4	11	7	41	Poł. Afryka	1	0	2	5
Włochy	7	6	6	39	Belgia	0	1	2	4
Szwajcaria	6	5	4	32	Hiszpanja	1	0	0	3
Kanada	4	4	7	27	Irlandja	1	0	0	3
Węgry	5	5	0	25	Luxemburg	1	0	0	3
Czechosłow.	2	5	2	18	N.-Zelandja	1	0	0	3
Danja	3	2	4	17	Chile	0	1	0	2
Argentyna	3	2	1	14	Haiti	0	1	0	2
Polska	2	1	4	12	Portugalia	0	0	1	1
Japonja	2	2	1	11	Filipiny	0	0	1	1

Z okazji uroczystości 50-tej rocznicy ślubu małżonków Mendla i Anny Różanykwiak składają najserdeczniejsze powinszowania i życzenia wspólnej pomyślnej przyszłości Najfeldowie, Helena Kissinowa, Krywinowie, Gelbardowie i Pelcmanowie. Łask—Orchów w sierpniu 1928 r.

UKAZAŁ SIĘ W DRUKU
„PRZEWODNIK PRZEMYSŁU
i HANDLU POLSKIEGO”



ROZNIK II

Pod Redakcją Komitetu Redakcyjnego w składzie Pp.: Dr. L. Falla, A. Jackowskiego, S. F. Królikowskiego, Dr. L. Pączewskiego, A. Siebeneichena i B. Rzepeckiego. Redaktor Naczelny: Dr. L. Pączewski.

ZAWIERA:

Wyczerpujące informacje ze wszystkich dziedzin życia gospodarczego oraz adresy przedsiębiorstw z podziałem na grupy.

WAŻNE:

dla sfer przemysł., handl., finans. roln., zakładów naukowych i wszystkich osób interesujących się zagadnieniami gospodarczymi naszego kraju.

DO NABYCIA:

W biurach wydawnictwa: Warszawa, Sto-Krzyska 15, Tel. 37-98. Polskiej Agencji Telegr. Warszawa, Krakowskie Przedm. 50, oraz we wszystkich księgarniach.

Przedstawiciele:

Gdańsk, B. H. Gülsdorff, Jopengasse 65.
Poznań, Stefan Jeszke, Zwierzyniecka 10.
ŁÓDŹ,
Mieczysław Warszawski, Piotrkowska 56.

„Balilla“**Militaryzacja młodzieży włoskiej**

„Czas“ omawia najnowszy eksperyment faszystowski w dziedzinie wychowania młodzieży włoskiej w duchu najciaśniejszego egoizmu narodowego. System ten charakteryzują najlepiej słowa wypowiedziane podczas ostatniego „zaciągu faszystowskiego“ przez podsekretarza stanu w ministerstwie robót publicznych Bordero:

„Ludzkość nas nie obchodzi, bo nasze serca mają pojemność niewystarczającą, aby się wzruszać losem 4 miliardów 800 milionów mieszkańców ziemi“.

W myśl tak pojętych „ideałów“ wychowywana jest obecnie prawie cała młodzież włoska i w tym celu powstała ciekawa instytucja pod nazwą „Balilla“, o której pisze „Czas“:

„Balilla“, pochodzi od imienia młodocianego bohatera z dawnych czasów niewoli austriackiej. Dzieli się ona na dwa oddziały — na właściwą „Balilla“, rekrutującą dzieci od 8 do 14 lat i na „Avant-gardes“, gdzie koncentruje się młodzież od 15 roku do lat 18. Zainicjowana w kwietniu 1926 r. i uruchomiona w marcu 1927 r. instytucja ta gromadzi w „Balilla“ 600.000 dzieci i w „Avant-gardes“ 400.000 młodzieży. Ten milion, rozrzucony po całym półwyspie, zorganizowany jest militarnie na sposób faszystowski, zaś jego instruktorami są przeważnie oficerowie i podoficerowie milicji faszystowskiej. Co roku gdy awangardziści w wieku lat 18 kończą swe wykształcenie odbywa się „zaciąg faszystowski“. Po złożeniu przysięgi wykwalifikowani awangardziści są zapisywani do partii i włączeni do milicji faszystowskiej, a każdy z nich otrzymuje podwójną inwesturę cywilną i wojskową w postaci karty osobistej (tessera) i karabina“.

„Przez nią (Balillę) zachowuje państwo wyłączną kontrolę nad dorastającym pokoleniem, kontrolę ściśle uzależniając kierunek wychowania od faszystowskich szczytów“.

Jak z tego widać, faszyzm zagarnia pod swe skrzydła i „wychowuje“ młodzież włoską od zarania jej życia tak, jak to czynią obecni władcy Rosji z młodzieżą rosyjską.

Tam „Balilla“, tu „komsomoicy“.

„Krańcowości schodzą się“.

Statkiem i aeroplanem wędrują listy z Francji do Ameryki.

PARYŻ 14. (PAT). W dniu wczorajszym odbyła się inauguracja służby pocztowej pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonymi przy użyciu łącznej komunikacji statkiem i hydroplanem.

Z pokładu statku, znajdującego się w odległości 450 mil morskich od N. Jorku wznosił się hydroplan o godz. 13 i o g. 17 opuścił się na wodę w porcie nowojorskim.

Deszcz banknotów ze spadającego aeroplanu.

Właściciel kopalni diamentów w Afryce południowej, Chandler, przewoził z Johannesburga na aeroplanie 5.000 funtów szterlingów. Nagle aeroplan skutkiem defektu silnika spadł z 300 metrów wysokości.

Pilot i Chandler znaleźli śmierć na miejscu, worek pocztowy z piętniędmia w czasie zlatywania aeroplanu rozpruł się, a banknoty rozniósł wiatr po całej okolicy.

Dr.

Z. Aronson
powrócił.**Po zjeździe legionistów****Czyszczenie wielkiej idei****Znaczenie mowy marsz. Piłsudskiego
Dalsze głosy prasy berlińskiej**

Dzień 6 sierpnia pozostanie zawsze w dziejach polskiego „szaleństwa“ datą wiekopomną. To genialne porwanie się z motyką na słońce było wspaniałym objawem polskiej żywotności, której zatruty duch zaborów nie zdołał zniszczyć ani zmiażdżyć. Wynik przetrwał wszelkie oczekiwania, a ci, którzy poszli wśród tak ryzykownych warunków przelewać krew za Polskę, stworzyli podwaliny armii polskiej, niezbędnej dla utrzymania świeżo zdobytej niepodległości przed najeźdźcą bolszewickim, który zaowocował koniecznością coactus szczyry swe zęby na Polskę. Ich śmiałość była wynikiem swoistej ideologii, ideologii niepodległościowej, która Polsce dała wiele rozpędu do nowego życia państwowego.

W polemice z mową, którą z okazji pewnej uroczystości żołnierskiej wygłosił niedawno prawdziwy żołnierz gen. Rydz-Śmigły, zaatakował organ endecji „Gazeta Warszawska“ prawo legionistów i niepodległościowców do uważania się za coś lepszego w społeczeństwie. W tem jednak, co wówczas powiedział gen. Rydz-Śmigły, było sporo racji. Ludzie, którzy wśród takich warunków tyle ryzykowali, mają i mogą mieć wielkie prawa. Ludzie, którzy w roku 1914 poszli bić się o niepodległą Polskę, w której zmartwychwstanie niezawodnie wierzyli — mają prawo do tego, żeby w sprawach tej Polski mieć coś więcej do powiedzenia, aniżeli ci, którzy czekali, aż się zrobi sama przez się i utworzyli legendę automatycznego zmartwychwstania Polski z woli mocarstw lub szlachetnego entuzjazmu zacnego Wilsona.

Było też niewątpliwym prawem marsz. Piłsudskiego podjąć porażkę drugą walkę, tym razem o moralną niepodległość Polski, zagrożoną przez głupców i gesełciarzy. Ale prawa do wypowiedzenia ostatecznego zdania w sprawach Polski niepodobna przyznać ludziom, którzy się do tej idei przyczepili, którzy do niej dla niskich celów przycołgali się i przypełzli — pisze stojący blisko obozu piłsudczyków lwowski „Wiek Nowy“. Tworzą oni t. zw. „Czwartą Brygadę“ wypełnioną przez szeregi tych, którzy podszywając się pod ideologię dawnych legionistów, robili własne interesy partyjne, kastowe i osobiste. Podobno kierujące siery zdają sobie z tego już zupełnie dokładnie sprawę.

Jeśli jednak chodzi o sam zjazd legionistów — to wskazaniem jego najwyższemu powinno być oczyszczenie idei legionowej z nalotu tych żywiołów, które w rzeczywistości nie mają z nią nic wspólnego a zamajają jej czystość i obniżają wielkość.

Potrzebną jest sanacja tej wielkiej idei, która, jak niegdyś pchnęła naszą młodzież do walki o niepodległość państwa polityczną, tak dziś winna zażądać najwęższe z pośród nich umysły i najszlachetniejsze duchy o czystość moralną Polski i jej niepodległość duchową. Kpi się naprawdę z aspektów moralnych w polityce. Historia uczy jednak, że z atmosfery nieczystej nic trwałego i pewnego zrodzić się nie może. Dlatego też ta rewizja wielkiej idei sa nacji w duchu postulatów legionowych wydaje się tak bardzo wska zaną.

Socjalistyczny „Abend“ donosi z uznaniem, że marszałek Piłsudski rozczarował opinię świata, na stawioną na nadzwyczajne rewelacje z jego strony i zamiast mówić o polityce zagranicznej czy też wewnętrznej, zapuszczał się w osobiste rozważania na temat miłości. Równocześnie pismo podkreśla z zadowoleniem, że marszałek Piłsudski ani jednym słowem nie wspominał o Litwie.

W dalszym ciągu tenże dziennik przytoczył z przemówienia gen. Ryłza - Śmigłego ustęp, w którym mówca wezwał legionistów,

aby nie uważali marszu, rozpoczętego w dn. 6 sierpnia 1914 r., za ukończony,

i aby byli gotowi nadal kroczyć pod przewodnictwem komendanta. Kierunek tego marszu przyszłości określa dziennik na podstawie depechy, wysłanej przez zjazd legionistów do prezydenta Rzplitej,

w której jest mowa i zapewnienie, że legionści gotowi są poprzeć marszałka w jego zamierzeniach, dotyczących

reformy konstytucji. „Abend“ określa rezultat zjazdu legionistów, jako pocieszające chwilowe odprężenie w polskiej polityce zagranicznej, aczkolwiek ogólne niebezpieczne stadium politycznej sytuacji w Polsce

trwa, zdaniem dziennika, jeszcze nadal.

„Germania“ podnosi, że przemówienie marszałka Piłsudskiego, pełne wzruszających zwrotów i wygłoszone nawet wysoce poetyckim stylem, nie przypominało w niczem zwykłych jego drastycznych sposobów wyrażania.

Wszyscy w Berlinie byli zaskoczeni tem, że mowa marszałka Piłsudskiego była tak spokojna i że, wbrew oczekiwaniom, zu

pełnie nie poruszał on kwestji litewskiej, ani też wogóle żadnego zagadnienia polityki zagranicznej lub wewnętrznej.

Hugenbergowski „Lokal - Anzeiger“ oświadcza, że z odpowiedzi, jaką sala powitała końcowy apel marszałka, skierowany do legionistów, można było przekonać się najlepiej, że

marszałek posiada w legionistach narzędzie, któremu można bezwzględnie zaufać.

Zbliżona do urzędu spraw zagranicznych „Deutsche Allgemeine Zeitung“ w depechy swego korespondenta z Gdańska wyraża pogląd, że mowa marszałka Piłsudskiego była pozbawiona znaczenia politycznego.

„Kreuzzeitung“ pisze, że wprawdzie mowa, wygłoszona przez marszałka, nie zawierała ataków ani pogróżek wojennych, skierowanych pod adresem Kowna, mimo to jednak

nie można odmówić jej charakteru politycznego.

Marszałek bowiem położył szczególny nacisk na to, że Wilno drogę jest jego sercu i pozostanie polskiem na wieki.

**Waldemar gra na zwłokę
Odprężenie w Kownie po mowie marsz. Piłsudskiego**

BERLIN, 14 sierpnia. (PAT). — „Vossische Zeitung“ w depechy z Kowna donosi, że wileńska mowa marszałka Piłsudskiego, wygłoszona z okazji zjazdu legionistów, wywołała

w Kownie zdziwienie.

Pisma litewskie podkreślają bezbarwność polityczną mowy marszałka Piłsudskiego.

W opinii publicznej litewskiej zauważyć się daje znaczne odprężenie z tego powodu, że kongres legionistów, którego się bardzo obawiano, miał przebieg tak bardzo spokojny.

Wbrew wszelkim oczekiwaniom, zdaje się, że Waldemar ma zamiar nie przyjąć polskiej propozycji, aby plenarna konferencja polsko - litewska odbyła się w Genewie.

Urządowy „Lietuvos Aidas“ ogłosił wczoraj inspirowaną ze strony rządowej informację, że rząd litewski pod żadnym warunkiem nie przyjmie propozycji polskiej.

Wobec tego należy przypuszczać, że powodu opóźnienia terminu,

konferencja polsko - litewska przed sesją wrześniową rady ligi nie odbędzie się wcale.

Kowieńskie koła polityczne wyrażają obawę, że

Polska chce przy pomocy ligi narodów wyrzucić presję na Litwę, aby skłonić ją do ustępstw. Dnia 30 sierpnia zbiera się liga narodów i tego samego dnia miała się rozpocząć konferencja polsko - litewska. Nie istnieje więc żadna realna możliwość, by w tak krótkim odstępie czasu można osiągnąć jakikolwiek rezultat praktyczny, zwłaszcza że w programie sesji ligi narodów wyznaczono cały kompleks zagadnień polsko - litewskich, jako przedmiot do dyskusji.

**Dziś wielka premiera!****Dawno niewidziany król
cowbojów****Tom Mix****w swej najlepszej kreacji, w sensacyjnym obrazie p. t.****OSTATNI****WYŚCIG**

Nad program:

Nad program:

Komedja amerykańska w 2 akt

Ostatnie 2 seansy

Kino w ogrodzie**Na pierwszy seans wszystkie miejsca
po 50 groszy.**

Czy Stresemann osobiście pojedzie podpisać pakt Kelloga?

BERLIN, 14 sierpnia. (ATE). „Berliner Tageblatt” dowiadyuje się, że urzędowa odpowiedź Niemiec na zaproszenie, wystosowane przez Francję i Stany Zjednoczone w sprawie uczestnictwa w podpisaniu paktu Kelloga zostanie przesłana w końcu bieżącego tygodnia. Decyzja w sprawie osobistego udziału ministra spraw zagranicznych Stresemanna ma być powzięta w najbliższych dniach. W tym celu uda się do miejsca pobytu Stresemanna sekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych dr. von Schubert. W kołach politycznych wyrażają przypuszczenie, że odpowiedź rządu niemieckiego będzie twierdząca i że Stresemann wyjedzie do Paryża 24 lub 25 sierpnia.

PRAGA, 14 sierpnia. (PAT). „Narodni Oswobodzenie”, zblizone do ministra Benesa, donoszą z Berlina, że w tamtejszych kołach politycznych utrzymuje się wiadomość o ustąpieniu Stresemanna, jakie nastąpić by miało po podpisaniu przez niego paktu Kelloga. Następcą jego byłby socjalista Breitscheid.

Klasyfikacja raidu lotniczego Polski i malej ententy.

PRAGA 14. (PAT). W ostatecznej klasyfikacji raidu powietrznego malej ententy i Polski pierwsze miejsce zajął samolot czechosłowacki „Smolik XVI”, prowadzony przez pilota Kalla.

Drugą nagrodę zdobył samolot rumuński, prowadzony przez pilota Klepsa, 4-tą samolot rumuński, prowadzony przez pilota Stefanesku.

Największą ilość punktów, t. j. 22,052, uzyskali rumuni. Na drugim miejscu znajduje się Czecho-słowacja, na trzecim Jugosławia, na czwartym Polska.

Bomby z 70 aeroplanów spadły przedwczoraj na Londyn

LONDYN, 14 sierpnia. (PAT). Wczoraj wieczorem rozpoczęły się wielkie manewry floty powietrznej. Nad Londynem ukazało się 70 samolotów, rzucających bomby. Z liczby tej 22 samoloty zmuszone zostały do lądowania przez baterie zenitowe i przeciwatak eskadr lotniczych, broniących dostępu do miasta. Niektórym jednak aparatom udało się do trzeciej do samego miasta. Manewrom przyglądały się olbrzymie tłumy publiczności, zdomadzone na ulicach.

Katastrofa autobusowa Trzy osoby ranne

BRZESKO N. B. 13.8. Wczoraj o godz. 3-iej po poł. wydarzyła się tu na szosie, prowadzącej do Tomaszowa Lub., poważna katastrofa autobusowa. Na 101 klm. od Brześcia autobus wywrócił się. Niewia domo dotychczas dławczego.

Trzy osoby odniosły poważne rany. Szofer aresztowany.

Pocisk urwał głowę żołnierzowi w czasie ćwiczeń artyleryjskich.

WILNO 14 sierpnia. W miejscowości Leśna w pow. baranowickim podczas ćwiczeń artyleryjskich wydarzył się niezwykle rzadki tragiczny wypadek. Podczas strzelania jeden z żołnierzy znalazł się przypadkowo na 10 metrów przed armatą. Nastąpił wystrzał i mimo, iż pocisk był ślepy, siła prądu powietrza była tak wielka, że żołnierzowi urwała głowę. Władze wojskowe prowadzą śledztwo.

700 milionów ton wody zalało olbrzymie połacie Pendżabu w Indiach

LONDYN, 14 sierpnia. (PAT). Z Kaszmiru podają szczegóły o wylewie rzeki Shyok pod Yabczaniem. Wskutek przyboru rzeka przerwała tamę, którą tworzył lodowiec. Według przybliżonych obliczeń przez tamę lodową przeleżało się około 700 milj. ton wody. Katastrofalny wpiw zerwał szereg mostów i zalał wiele wsi, unosząc dziesiątki domów. W dolnym biegu rzeki Shyok zniszczone są zasiewy.

Dzięki ostrzeżeniu w porę o grożące niebezpieczeństwie, mieszkańcy zagrożonych okolic zdołali się uratować.

Były rezydent brytyjski w Kaszmirze sir Francis Younghusband wyraża obawę o bezpieczeństwo miasta Gilgit, gdyż woda zerwała jedyny most, łączący to miasto z okolicą.

Ludność Pendżabu schroniła się w góry. Maharadża Kaszmiru, bawiący

w Europie, oczekuje z niepokojem szczegółowych wiadomości o rozmiarach klęski. Okazuje się, że maharadża i inżynierowie, strzegący tamy lodowej, już w jesieni r. ub. obawiali się katastrofy i, przewidując wypadki, zorganizowali specjalną służbę sygnalizacyjną - telegraficzną i artyleryjską. Dzięki tym zarządzeniom katastrofa nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Groźny pożar w porcie Hamburga Pali się tlen, bawełna, beczki z oliwą i terpentyną

HAMBURG 14 Pat. Wczoraj o godz. 5 popoł. wybuchł tu groźny pożar magazynów firmy spedycyjnej Rosenberg-Holtz oraz firmy Jordan i Berger. W ciągu kilku minut w płomieniach stanęły budynki, w których znajdowały się setki butelek metalowych z tlenem, amoniakiem i acetylenem. oraz olbrzymie zapasy materiałów łatwopalnych. Poza tym w magazynach znajdowały się składowe bawełny, które były własnością jednej z fabryk hamburskich. Z powodu pożaru nastąpiła eksplozja, która palące się przedmioty odrzuciła daleko poza miejsce katastrofy, w następstwie czego zapaliły się stojące w porcie łodzie z beczkami z oliwą i terpentyną. Straż pożarna była zupełnie bezbronna, a o gaszeniu pożaru wodą nie było zupełnie mowy.

Marsz. Piłsudski powrócił do Warszawy

Z Warszawy donoszą: Wczoraj o godz. 6.55 przybył do Warszawy marsz. Piłsudski z żoną i córeczkami.

Na Dworcu Głównym witali marszałka Piłsudskiego: min. komunikacji inż. Kühn, zast. komisarza rządu Pilecki, mjr. Wiewiórowski i por. Relich z komendy miasta, adiutant mjr. Bielski, dyr. warszawskiej dvr. kolejowej, inż. Bielnicki, szef biura inspekcji płk. Gąsiorowski, komendant policji m. st. Warszawy insp. Czynniewski, podinsp. Jan Szuch, naczelnik wydziału bezpieczeństwa min. spraw wewnętrznych i t.d.

Po przywitaniu marsz. Piłsudski wsiadł wraz z rodziną do auta i odjechał do Belwederu.

Kat nie powinien mieszkać w mieszkaniu prywatnym

Kat Maciejewski ma zatarg ze swoją władzą zwierzchnią. Przed paru miesiącami, z powodu jakichś wykroczeń (pijaństwo) oddano kata pod bezpośredni dozór naczelnika więzienia mokotowskiego.

Jednocześnie kazano mu zamieszkać przy więzieniu.

Ale kat oparł się temu i powiedział, że chce pozostać w swym mieszkaniu przy ul. Podwale.

Ministerstwo zagroziło mu odebraniem dodatku mieszkaniowego. Jak się ten zatarg skończy — narazie niewiadomo.

Ale reasumując te wieści zaznać należy, że nie tylko dla dobra samego kata ale i dla społeczeństwa rozporządzenie ministerstwa miało wielką i ważką rację.

Skoło prawo tego wymaga — musi być kat. Jednakże wpożyteczność jego z innymi obywatelami państwa nie jest ani pożądana ani korzystna. Daleko lepiej, żeby izolowano go wśród wysokich murów więzienia.

Figle pioruna

W Żaleszczycach pod Bydgoszczą — jak donoszą pisma miejscowe — biją bardzo figlarnie pioruny, jak widać z dwu wypadków, które zdarzyły się podczas ostatniej burzy. Jeden piorun wpadł do rękawa 16-letniej Grosówny, wyleciał zaś dekoltem u szyi, nie czyniąc jej większej szkody, poza przestraszeniem i lekkim oparzeniem.

Drugi piorun wpadł przez komin do mieszkania pp. Orzechowskich, złamał nogę od krzesła, na którym siedziała p. Orzechowska, przewrócił szafę, roztrzaskał zegar ścienny i po wybitciu kilka szyb spłynął w ogródzie do ziemi. Nikt z mieszkańców nie poniósł szkody.

Budżet na rok 1929-1930 będzie gotów za kilka dni

Warsz. koresp. „Gł. Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: We wszystkich ministerstwach wrę gorączkowa praca nad zestawieniem budżetu na rok 1929-30. Ministerstwo skarbu zażądało od poszczególnych ministerstw przedłożenia choćby ryczałtowych sum budżetowych do końca bieżącego tygodnia, tak, aby w ciągu następnego kilku dni można było zestawić budżet dla całego państwa.

Polisy amerykańskie muszą być zapłacone

Znamienny wyrok sądu niemieckiego Sprawa polis amerykańskich, jak wiadomo, dotychczas nie została jeszcze definitywnie załatwiona. Wprawdzie władze sądowe amerykańskie orzekły zasadniczo, że obywatele obcy, w danym wypadku polscy, mogą występować na drogę sądową przeciw towarzystwom, żądając wypłacenia asekuracji, ale nie było jeszcze rozprawy merytorycznej. W międzyczasie niektórzy towarzystwa, przewidując pewnie, że wyrok sądu w końcu wypadnie na ich niekorzyść, proponują swym byłym klientom, a obecnie wirzycielom ugodę i to na bardzo marnych warunkach. Ze sprawa towarzystw wygląda dla nich nie pomyślnie dowodzi nowy wyrok w sprawie starego ubezpieczenia.

Pisma niemieckie mianowicie notują wyrok w sprawie z powództwa obywatela Rzeszy niemieckiej przeciwko amerykańskiemu towarzystwu ubezpieczeniowemu p. f. „Mutual Life Insurance Company” o 20,000 marek niemieckich przedwojennych, płatnych w roku 1925. Sąd amerykański The Southern Division of the U. S. District Court of the district of California zasądził powodowi 4,884,5 na tej zasadzie, iż w dniu płatności marka papierowa

nie istniała, a ponieważ raty ubezpieczeniowe były płatne w pełnej wartości złota, przeto należy zasądzić obecnie w takiejże wartości, t. j. w markach złotych. Prócz tego sąd zasądził powodowi koszty procesu i odsetki 7 proc., licząc od dnia płatności wierzytelności.

Wyrok ten stanowi poważny precedens, albowiem normy prawne stosowane wobec wierzytelności obywateli niemieckich muszą być również stosowane wobec obywateli polskich.

Akademickie igrzyska sportowe Rezultaty pierwszego dnia

PARYŻ, 14 sierpnia. (PAT). — Dziś, w 1 dniu akademickich igrzysk sportowych rozegrano następujące konkurencje lekkoatletyczne: Rzut kulą — Duhor (Fr.) 14 mtr. 60 cm. Finał biegu 100 mtr. — Theard (Fr.) — le sec. Finał skoku wzwyż — Kimura (Jap.) 1 mtr. 88 cm.

Pogrzeb prof. Bellofa

WARSZAWA, 14 sierpnia. — (PAT). W dniu 14 b. m. o godz. 2 po poł. odbył się pogrzeb prof. Bellofa, sekretarza tow. prawa międzynarodowego. Z ramienia prezydenta Rzplitej obecny był płk. Zahorski, w imieniu rządu — min. Meysztowicz. Stawili się też prawie wszyscy członkowie kongresu. Złożono mnóstwo wienieców. Zwłoki złożono tymczasowo w katakumbach.

Dzisiejsza pogoda

Dość pogodnie, lub pogodnie i ciepło. Na wybrzeżu i w Wielkimi możliwe drobne deszcze. Słabe wiatry zachodnie i południowo - zachodnie, przechodzące w ciszę.

Na poszukiwanie Amundsen

wyruszy sowiecki łamacz lodów

OSLO, 14 sierpnia. (AW). W rozmowie z korespondentem Norweskiej agencji telegraficznej (N. A. T.) prof. Samojłowicz, kierownik ekspedycji „Krassina” stwierdził, że jego zdaniem, Amundsen żyje i dlatego „Krassin” będzie w dalszym ciągu kontynuować poszukiwania.

„Krassin” wyruszy ze Stawangeru wprost na Szpicberg. Czuchnowski dokona szeregu lotów wywiadowczych, a załoga „Krassina” prowadzić będzie poszukiwania na przestrzeni między Szpicbergiem a ziemią Franciszka Józefa.

Żywiec biedne dzieci, czy też budować pancernik?

BERLIN, 15 sierpnia. (PAT). — Parlamentarna frakcja komunistyczna zwróciła się do prezydium Reichstagu z żądaniem natychmiastowego zwołania posiedzenia plenarnego celem omówienia interpelacji komunistycznej w sprawie uchwały gabinetu Rzeszy o budowie pancernika „A”.

Wedle „Rote Fahne”, frakcja komunistyczna żąda w swej interpelacji zaniechania budowy pancernika i przekazania uchwalonej przez gabinet na ten cel pierwszej raty w wysokości 9 milj. m. w złocie na wyżywienie ubogich dzieci szkolnych.

SŁYNNY ASTROLOG robi wspaniałą propozycję

BEZPŁATNIE

chce Wam powiedzieć

Czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jasna. Jakle osiągniecie powodzenie w miłości, małżeństwie, przedsięwzięciach Waszych, planach i pragnieniach. Możecie również

otrzymać wytlómaczenie wielu ważnych zagadnień, które jedynie Astrologja wyjaśnić jest zdolna.

Gdy urodziłeś się pod szczęśliwą gwiazdą?

RAMAH, słynny orientalista i astrolog, którego studja i porady astrologiczne wywołać zdołały istny nawał tysiącznych piśmiennych podziękowań z całego świata, prześle Wam GRATIS, na zasadzie swej nieporównanej metody, jedynie na mocy, udzielonego sobie, Waszego imienia, adresu i ścisłej daty urodzin, astrologiczną analizę Waszej przyszłości, która łącznie z osobistymi radami zawiera będzie wskazówki, które Was wprowadzą nie tylko w zdumienie, ale w zapal i entuzjazm. „Porady osobiste” zdolne są zmienić bieg Waszego życia. Napiszcie zaraz bez wahania w Waszym własnym interesie — adres: RAMAH, Folio 27 PE, 44, Rue de Lisbonne, PARIS. Nadzwyczajna niespodzianka czeka Was! Jeżeli chcecie, możecie w liście załączyć zł. 1.— w markach pocztowych, które przeznaczone są na pokrycie części kosztów porta i in. Porto do Francji: zł. 0,50.

Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba w Łodzi
Zielona 10 ☎ Telefon 22-12

Zapisy nowowstępujących uczenic przyjmuje sekretarjat Gimnazjum **od dnia 20 sierpnia** codziennie o godz. 10—1 pp. 1682 Dyrektor **J. Ab.**

DYREKCJA
Gimnazjum Żeńskiego Eugenji Krygierowej
Piotrkowska 157
komunikuje, że zapisy do wyższych klas przy kancelarji codz. od 10—1.
7382—2 Dyrektor **Stanisław Przeździecki.**

Dramat rodzinny Tolstoja

Zainteresowanie Lwem Tolstojem w związku ze zbliżającą się stuletnią rocznicą jego urodzin wzrosło o niezmiernie na całym świecie.

Poniższe urywki z pamiętnik a żony Tolstoja, Zołji, charakteryzują w mownie wielką tragedję rodziny znakomitego powieściopisarza.

Niezwyczajnie cennym materiałem, służącym do poznania życia Tolstoja oraz jego żony Zołji, jest pamiętnik tej ostatniej, który wyjdzie z druku w dniu stuletniej rocznicy wielkiego powieściopisarza rosyjskiego.

Jest to dokument, pełen tragizmu. Ukazuje się w nim chora i szczerze cierpiąca dusza tej, która przez 48 lat była towarzyszką i żoną wielkiego myśliciela oraz matką jego dzieci.

Początkowo Zołja Andrzejewna znalazła w małżeństwie „szczęście i błogosławieństwo”. Tak pisze w pierwszej części swego dziennika.

Ale zgodne współżycie małżeńskie Lwa Tolstoja, młodego w swych pierwszych latach tylko sporadycznymi wybuchami zazdrości (zazdrość cechowała zarówno naturę Tolstoja, jak i jego żony), nie trwało długo.

Nadeszły osiemdziesiąte lata XIX-go stulecia. Wtedy to życie rodzinne Tolstojów po raz pierwszy doznało tak silnych wstrząsów, że śladów ich nigdy już nie zdołały zmyć łyż pojednania i skruchy głębokiej.

„Oto przepisuję artykuł Leosia, — pisze żona Tolstoja, — z tytułowany „O życiu i śmierci”. Jego poglądy na szczęście są tu zgoła odmiennie od tych, jakie głosił dotychczas. Gdy byłam młoda, bardzo młoda, jeszcze jako panna, dążyłam całą duszą do tego szczęścia, które zawarte jest w słowach: samozaparcie i życie dla innych, — dążyłam nawet do ascetyzmu. Lecz los zesłał mi rodzinę; żyłam dla niej. I nagle teraz muszę przyznać, że nie było to właściwie życiem”.

I żona Tolstoja, napisawszy to wyznanie, nie może zrozumieć nowych poglądów, głoszonych przez jej męża; A dla niego był to przełomowy moment w jego życiu duchowym. Były to pierwsze lata jego dociekań religijnych, — lata które przyniosły jego znakomite prace: „Więc co mamy czynić?” i „W co wierzę?”.

Tolstojowa obserwuje bacznie swego męża i ostrzeżę, że „nie jest on widocznie szczęśliwy; stał się cichy, zamysłony, milczący. Prawie nigdy nie jest w dobrym, pogodnym humorze, którym dawniej porывał całe otoczenie. Kiedyś, opisując polowanie, lub bal w „Pokoju i wojnie”, był wesoły i podniecony, jak gdyby sam brał udział w tych rozrywkach”, — pisze żona Tolstoja.

A kiedy Tolstoj napisał swe artykuły o kościele i dał je do przepisania żonie, odezwała się ona o nich w następujący sposób: „Nie mogę pokochać tych artykułów; nie są artystyczne, lecz tendencyjne. Znieważają mnie one i burzą coś we mnie, wywołując w mej duszy bezpłodną trwożę”.

Nie może ona wogóle zrozumieć, dlaczego „Leos nie chce, bym żyła, lecz ciągle cierpięła, patrząc na nędzę, choroby i nieszczęście ludzkie, bym wyszukiwała ich, jeśli same nie trafiają się w mem życiu. A tego samego wymaga też od dzieci”. Tolstojowa woła w najwyższym zdumieniu: „Czy jest to wszystko potrzebne? Czy trzeba, aby człowiek chodził ciągle do szpitali i patrzył na cierpienia chorych, słuchając ich jęków i patrząc na ich kurcze? Jeżeli spotykamy przypadkowo na drodze życiowej takiego chorego, to należy iść i pomóc mu, lecz pocóż umyślnie szukać takich ludzi?”

W tej notatce pamiętnika Tolstojowej (25.X.1886) znajdujemy już prolog dramatowi, który rozpoczął się następnie w domu Tolstojów, w Jasnej Polanie.

Jeszcze na cztery lata przed tem jawnem odsunięciem się małżonków od siebie, Tolstojowa za notowała (26.VIII.1882) co następuje:

„Przed dwudziestu laty, szczęśliwa i młoda, zaczęłam pisać ten pamiętnik — całą historję mojej miłości do Leosia. Niema w niej prawie nic innego, jak tylko miłość. A teraz, po dwudziestu latach, siedzę w nocy sama i czytuję, i płaczę nad swą miłością. Pierwszy raz w życiu Leos uciekł odemnie i położył się spać sam w gabinecie. Pokłóciliśmy się o głupstwo. Napadłam na niego za to, że nie troszczy się o dzieci, że nie pomaga mi pielęgnować chorego Iłuszy, któremu trzeba uszyć nową kurtkę. Lecz nie o to chodzi, — nie o kurtkę, lecz o to, że Lew staje się obojętnym wobec mnie i dzieci. Zawołał dziś głośno, że najgorętszym jego pragnieniem jest opuścić rodzinę”.

Oto gdzie znajdujemy źródło postanowienia Tolstoja w kierunku zerwania z rodziną, którego realizacja nastąpiła w chłodną noc jesienną 1910 roku.

I oczywiście już wtedy (rok 1882) nie chodziło tu o żadne

kurtki, lecz o to, że Tolstoj dał odczuć swej żonie, że „nie jest mu już potrzebna”.

„I oto znowu, — czytamy dalej w pamiętnikach Tolstojowej — jestem odtrącona, jak coś zupełnie zbędnego, — jak rzecz, od której żądają, — jak to zawsze w życiu rodzinnem bywało, — aby wyrzekła się własności, przekoń, wykształcenia i dobrobytu dzieci, czego nie byłam w stanie uczynić nietylko ja, kobieta, niepozbawiona energii, lecz czego uczynić nie potrafią tysiące ludzi, nawet przekonanych o szej rości tych przekonań.

Własność i wszystko, co dokola tego problemu nagromadziło się w domu Tolstojów, — oto zasadniczy moment rozdziewięku między Lwem Tolstojem a jego małżonką, Zołją. Zresztą nietylko własność, lecz i wszystkie te zasady, które zaczął Tolstoj propagować w związku z jego rozmyślaniami religijnymi, w wysokim stopniu utrudniały zgodne współżycie małżonków. „Jestem zwolenniczką rodziny, — pisze w swym pamiętniku Tolstojowa, — dla mnie człowiek, porzucający swą rodzinę nie jest człowiekiem, lecz czemś gorszem jeszcze od zwierzęcia”.

„Ciężkie chwile musiałam przeżyć na starość” — z gorzycą mówi (10.XII.1890) i opisuje następującą scenę, która odegrała się w domu Tolstojów: „Leos otoczył się gromem najdziwniejszych ludzi, których nazywa swymi wyznawcami. Dziś rano przyjechał niejaki Butkiewicz, zesłany na Syberję za poglądy rewolucyjne; w czarnych okularach, sam czarny i tajemniczy, przywiózł z sobą żydówkę — kochankę, którą nazywa swą żoną jedynie dlatego, że razem mieszkają. Ponieważ przyszedł do nas w tym czasie Biriukow, Masza (córka Tolstoja, której oświadczył się przyjaciel Tolstoja, Biriukow) oczywiście pobiegła natychmiast do saloniku, gdzie czekała się z tą żydówką. Oburzyło mnie do żywego, że moja córka, porządna panienka, zadaje się z taką hołotą, i że ojciec widocznie pochwała to. Rozgniewałam się, zaczęłam krzyczeć i ze złością w głosie powiedziałam do Lwa: „Tyś przywyknął zadawać się całe życie z taką hołotą, ale ja nie. Nie chcę, żeby moje córki zadawały się z takimi ludźmi”. On oczywiście rozgniewał się i w milczeniu opuścił pokój”.

Tolstojowa, — jak z pamiętników jej wynika, — nie rozumiała skomplikowanej natury męża. Ale dzisiaj, czytając pamiętniki

Jak zginął pilot Drouhin?

„Olbrymia ryba z wyprutymi wnętrznościami”

Cała prasa francuska przepelniona jest opisami katastrofy na lotnisku wojskowym w Orly, która kosztowała życie słynnego pilota Maurycyego Drouhina i mechanika Lanceta, powodując równocześnie ciężkie poranienie dwu innych pasażerów, inżyniera Gianolego i radiotelegrafisty Manuela. Obu ostatnim grozi śmierć.

Aparat pilotowany przez Drouhina, czynił próbną lot przed bliskim rajdem do Ameryki. Był to dwupłatowiec trójmotorowy, nazwany „Arc-en-ciel” (Tęcza). Motor środkowy, 500 konny miał służyć wyłącznie do startowania, dwa boczne 180 konne podczas lotu.

Według zeznań świadków katastrofy oraz dwu pozostałych przy życiu, aparat przed upadkiem w wysokości 50 m. doznał osłabienia „drgania” górnych skrzydeł i runął w dół. Tuż nad ziemią Drouhin zdołał go poderwać, ale samolot zaczepiłszy skrzydłem o inną maszynę, padł na ziemię. Uderzenie było tak gwałtowne, iż pomimo odłączenia się wszystkich motorów i kół maszyna biegła jeszcze przez 20 m. i zatrzymała

się dopiero, uderzywszy o mury wany piec, służący do palenia śmieci.

Według wyrażenia jednego ze świadków, samolot po katastrofie wyglądał jak „olbrymia ryba, z której wypruto wnętrzności”.

Powód katastrofy nie jest zbadany i prawdopodobnie nigdy nie zostanie poznany, przypuszczają jednak, że może Drouhin puścił w ruch wszystkie trzy motory i że samolot nie obliczony na taką siłę i taką szybkość, nie mógł wytrzymać szalonego pędu.

Konstruktor samolotu był znany technik na tem polu, inżynier Cousinet. W locie próbnym, zakończonym tą straszną katastrofą, miał uczestniczyć również głośny nawigator Le Brix, towarzysząc Coste'a w jego niedawnym rajdzie naokoło świata, ale spóźnił się na lotnisko o 85 minut, kiedy już było po wszystkim.

Maurycy Drouhin, liczący 37 lat, był jednym z najwybitniejszych pilotów francuskich i zostawia po sobie lukę, która nie rychto się zapełni.

Proces, który pochłonął miliony

O spadku po ostatnim sultanie. 200.000.000 fr. w złocie. Kopalnie nafty. Pałace. Klejnoty

Dwudziestokilkę książy i księżniczek, zaliczających się do krwawych ostatniego sultana tureckiego Abdul Hamida, prowadzi proces z rządem tureckim o wydanie prywatnego majątku po sultanie. Majątek ma być kolosalny. W samej gotówce złożonych było 200,000,000 fr. w złocie. (W bankach szwajcarskich i francuskich). Prócz tego należały do sultana wielkie kopalnie nafty, kilka pałaców wspaniale urządzonych, wreszcie nieoszacowanej wartości klejnoty.

Parę razy zdawać się już mogło, że spadkobiercy proces ten wygrają. Lecz zawsze kończyło się na tem, że dzięki jakimś kruczkom

prawnym znowu odroczone rozprawę.

Z początku proces ten po stronie spadkobierców prowadził były prezydent republiki francuskiej, adwokat Millerand, który od czasu swej dymisji powrócił do adwokatury. Obecnie prawnym ich obrońcą jest angielski adwokat Bennet.

Ponieważ prowadzenie tego procesu pochłonęło już znaczne sumy i staje się rzeczą coraz kosztowniejszą, założono w Londynie z inicjatywy adwokata Benneta spółkę akcyjną, która proces finansuje.

Przed paru miesiącami uwięziono Benneta pod zarzutem, że sfalszował pewne dokumenty, by proces ten wygrać. Wypuszczony następnie za kaucją na wolną stopę, zdołał Bennet dowieść, że zarzut, przeciw niemu podniesiony jest bezpodstawny. Sąd musiał wydać wyrok uwalniający.

Teraz Bennet zwrócił się z odezwą do dyplomatów angielskich i francuskich, wzywając ich w imię sprawiedliwości, by starali się wpłynąć na rząd turecki w tym kierunku, żeby spadkobiercy sultana odzyskali swe prawa.

nieszczęśliwej tej kobiety, mimo woli zapytujemy sami siebie: czy teł istotnie na nią tylko spada cała odpowiedzialność za to, że rodzinne życie Tolstoja zakończył się tragedją opuszczenia Jasnej Polany? — czy sprawiedliwie było zarządzenie najbliższych przyjaciół Tolstoja, którzy tej, która przez 48 lat była żoną i towarzyszką wielkiego pisarza, nie dopuścili do jego śmiertelnego łoża?

PROFILE „WIELKICH“ LUDZI

VENIZELOS

Ateny, w sierpniu Eleftherios Venizelos, który jeszcze na wiosnę roku bieżącego uroczystie oświadczył, że nigdy już nie będzie zajmował się polityką, wystąpił niedawno ponownie na arenę polityczną Grecji. W Salonikach, gdzie nowego premiera oczekiwano nieprzejrzane tłumy jego zwolenników, wygłosił Venizelos przed niedawnym czasem wielkie przemówienie programowe. Polityka grecka, która już od dwu lat płynęła spokojnie po cichych falach parlamentaryzmu, weszła znow na drogę podniecenia i ożywionego współzawodnictwa namiętności politycznych. Venizelos ujął ponownie w swe ręce ster nawy państwowej.

Eleftherios Venizelos jest typowym kretczykiem. Jednocy on też w sobie wszystkie zalety i wady swych ziomek, które u niego znajdują jakgdyby wyraz swej doskonałości. Przebiegłość, wytrwałość, odwaga, równocześnie zaś bezwzględność w środkach walki i żelazna, niezłomna wola — oto cechy charakterystyczne znakomitego męża stanu, którego imię po wieczne czasy wspomniane będzie w historii narodu greckiego.

Z zawodu adwokat, Venizelos już zawsze był rewolucjonistą i dzięki swej żelaznej energii zdołał

łał w krótkim stosunkowo czasie zająć wybitne miejsce wśród polityków greckich. Dzisiaj liczy on lat 65, a jeśli pomimo podeszłego wieku ponownie wstępuje na drogę polityczną. Czyny to dlatego, że jego ambicje polityczne nie pozwalają mu siedzieć bezczynnie w chwili, kiedy ojczyzna przeżywa historyczny okres konsolidacji na rodowo - państwowej.

Na Krecie, w czasach, kiedy wyspa ta należała jeszcze do Turcji, był Venizelos w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia przywódcą ruchu przeciwtureckiego, który wyraz swój znajdował w licznych buntach i powstaniach miejscowej ludności przeciwko rządowi gubernatora tureckiego. Pomimo, iż w roku 1905 Venizelos obalił gabinet greckiego księcia Jerzego, który wówczas w charakterze wasala Turcji sprawował rządy na Krecie, powołany został w roku 1910 do Aten, gdzie powierzona mu została misja utworzenia nowego rządu greckiego. Wtedy to stał się Venizelos po raz pierwszy premierem Grecji. Jednym z pierwszych jego czynów było wydalenie z Aten przedstawieli Krety, którzy zamierzali wtargnąć do parlamentu i proklamować tam zjednoczenie Krety z Grecją. W ten sposób zdołał

Venizelos zapobiec wojnie z Turcją, jednocześnie jednak dał rozczarowanym ziomek swym do zrozumienia, że i tak niedaleka już jest chwila, kiedy zasiadać będą na jednych ławach parlamentarnych z innymi grekami. Tymczasem przygotowywał Venizelos pakt bałkański, który w roku 1912 doprowadził do wybuchu wojny między Grecją, Serbią, Czarnogórzem i Bułgarią z jednej strony i cesarstwem otomańskim ze strony drugiej. Dzięki przebiegłej polityce Venizelosa i znakomitej strategii księcia Konstantego wojna ta skończyła się zwycięstwem Grecji.

W chwili wybuchu wojny światowej Venizelos znajdował się w Monachjum. Jak tylko wojna się rozpoczęła, powrócił on do kraju i przystąpił niezwłocznie do ożywionej agitacji na rzecz ententy. Na tem tle doszło do rozdziewiękowania między Venizelosem a germanofilskim królem Konstantym. Venizelos przeniósł się do Salonik, gdzie wraz z obecnym prezydentem Grecji, Konduriotisem utworzył własny kontrgabinet, zwalczający energicznie rząd ateński. W roku 1917 król zmuszony był ostatecznie opuścić Grecję, Venizelos powrócił do Aten i sformował tam nowy rząd.

Ale wdzięczność narodu jest pojęciem bardzo względem. Przekonał się o tem i Venizelos. On, który całe swe życie pracował nad uskutecznieniem największych ideałów narodowych, który tak

wielkie położył zasługi w dziele tworzenia „Wielkiej Grecji”, po padł po wojnie „w niełaszkę ludu” i podczas wyborów w roku 1920 poniósł zupełną klęskę. Rozczarowany, zniszczony na duchu Venizelos zmuszony był opuścić ojczyznę i ustąpić miejsca królowi Konstantemu, który ponownie zasiadł na tronie greckim. Panowanie Konstantego było tym razem bardzo krótkie. Na skutek klęski wojsk greckich w Azji Mniejszej, w kraju wybuchła nowa rewolucja, król Konstanty został ponownie obalony i wydalony poza granice Grecji, a sześciu ministrów ostatniego gabinetu królewskiego rozstrzelano z wyroku trybunału rewolucyjnego. Venizelos przyjeżdża znow do Aten, ale opuszczonej przez swych przyjaciół, nie może zdobyć się na żadną akcję polityczną i wyjeżdża wkrótce zagranicę.

Przez kilka lat żył zdala od życia politycznego. Na wiosnę roku bieżącego przyjeżdża nagle na Kretę, przez jakiś czas pozostaje w mieście rodzinnem, następnie wyjeżdża do Aten, gdzie ku ogólnemu zdziwieniu nawiązuje kontakt z wybitnymi działaczami politycznymi. Konferuje z posłami państw obcych, składa wizyty swym przyjaciółom politycznym. Rzuca hasło, że partja republikańska i republika są w niebezpieczeństwie i staje ponownie na czele partji.

Wkrótce wybucha przesilenie rządowe. Podczas gdy wszyscy

politycy godzinami całymi konferują nad sposobami zażegnania kryzysu, Venizelos w całym spokoju układa swe plany, aż pewnego dnia oświadcza prezydentowi republiki: „Jutro o godzinie 9-iej rano przedłożę panu listę nowego gabinetu”. I słowa dotrzymał. Nazajutrz na stole prezydenta Kunduriotisa leżała lista nowych ministrów, a tego samego jeszcze dnia utworzenie nowego rządu z Venizelosem na czele było faktem dokonany. Nie zwracając uwagi na ataki opozycjonistów monarchistycznych, którzy Venizelosiowi zarzucali pogwałcenie konstytucji, nowy premier niezwłocznie przystąpił do pracy, kierując swą doświadczoną ręką zarówno politykę wewnętrzną, jak i zagraniczną państwa. Doniosłe zagadnienia, jako to kwestję reformy prawa wyborczego i in. rozwiązał według własnej woli, ignorując najzupełniej protesty opozycji i kierując się jedynie interesem państwa i narodu całego.

Powrót Venizelosa na arenę polityczną Grecji jest niewątpliwie początkiem nowych walk politycznych, które stoczone będą głównie pod hasłem „Republika, czy monarchia?”. Namiętności polityczne w Grecji na nowo się rozpetają i prawdopodobnie nie uspokoją się wcześniej, dopóki zasadniczy problem ustroju państwa wego nie zostanie definitywnie rozwiązany.

Wiadomości bieżące

Przesyłki pieniężne do Rosji

mogą być uskutecznia-
ne we wszelkich walu-
tach.

Jak informuje nas dyrekcja poczty łódzkiej, przyjmowane za pośrednictwem urzędów pocztowych przesyłki pieniężne i listy wartościowe do Rosji Sowieckiej, mogą być obecnie uskuteczniwane we wszystkich walutach z wyjątkiem czerwieńców w myśl życzenia rządu rosyjskiego

Dziesięciolecie niepodległości

będzie uroczyste obchodzone w szkolnictwie.

W związku ze zbliżającą się rocznicą Niepodległości Państwa Polskiego Kuratorium Szkolne Okręgu Łódzkiego poleciło kierownikom szkół powszechnych i dyrekcjom szkół średnich, podjęcia odpowiednich przygotowań do obchodu tej uroczystości.

We wszystkich szkołach mają się odbyć akademje z odczytami i przedstawieniami historycznymi, poświęconymi wiekopomnej rocznicy. (p)

1300 zł. dla żołnierzy wyasygnował magistrat

Celem uczczenia dzisiejszego święta żołnierza polskiego magistrat wyasygnował zł. 1000 na zakup podarków dla żołnierzy garnizonu łódzkiego. Ponieważ większa część tego garnizonu znajduje się obecnie w Wieluniu na ćwiczeniach dywizyjnych, w dniu dzisiejszym wyjechał do Wielunia, z polecenia prezydium magistratu, wicedyrektor zarządu miejskiego, M. Kalinowski, celem złożenia na ręce dowodzącego generała Olszyny Wilczyńskiego przeznaczonych przez magistrat dla żołnierzy sumy.

Niezależnie od powyższego, dla części garnizonu łódzkiego, przebywającej obecnie w naszym mieście, przeznaczył magistrat na zakup podarków zł. 300.

Sprostowanie

Kasa Chorych m. Łodzi prosi nas o zamieszczenie poniższego sprostowania:

W miejscowym dzienniku „Rozwój” z dn. 13 bm. ukazała się wzmianka p. t. „Kozioł ofiarny”, z której wynika, jakoby prof. dr. W. Tomaszewicz otrzymał dymisję ze stanowiska naczelnego lekarza kasy chorych m. Łodzi.

Wzmianka ta pozbawiona jest wszelkich podstaw, gdyż prof. dr. Tomaszewicz jest naczelnym lekarzem kasy i obecnie przebywa na urlopie. Naczelnego lekarza kasy chorych m. Łodzi prof. dr. Tomaszewicza, zastępuje obecnie dr. Sokołowski.

Kasa Chorych m. Łodzi.

(—) F. KAŁUZYŃSKI

Przewod. zarządu

(—) SZUSTER

w. z. dyrektor

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dnia 9 sierpnia dyżurują następujące apteki:

Sukc. F. Wójcickiego, (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), P. Ilnicki i J. Cymer (Wólczajska 37), Sukcesorowie Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukces. J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80).

FELICJA z Mayznerów ROSENBLATTOWA

zmarła we Florencji dnia 15 lipca 1928 r.

pochowaną będzie w Łodzi, we środę, dnia 15 sierpnia r.b. o godzinie 12-iej w południe. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu izraelskim.

Dzieci i Rodzina.

Arcydzieło Zeromskiego na ekranie Jak zostanie sfilmowane „Przedwiośnie“?

O ile „Dzieje grzechu” są niezmiernie wyraźnym pod względem filmowym tematem, mającym nawet po części charakter melodramatu, o tyle ostatnie dzieło Zeromskiego reprezentuje tak wielką ilość problemów zarówno społecznych, jak czysto indywidualnych, że realizatorowie słynnej powieści chcąc podołać zadaniu będą musieli niewątpliwie dać maksimum swego wysiłku.

Jak się dowiadujemy, powieść wielkiego pisarza została opracowana na ekran przez znakomitego pisarza Andrzeja Struga i wybitnego znawcę filmu Anatola Sterna, którzy na podstawie zarówno powieści, jak i zwierzeń Zeromskiego, udzielonych rodzinie, zbudowali zamkniętą całość. Do realizacji obrazu został zaangażowany znany reżyser Henryk Szaro, twórca „Złoty morza”. Pomocnikiem jego będzie M. Waszyński, zaś kierownictwo techniczne zdjęć zostało po-

wierzone operatorowi Marsowi, jednemu ze zdolniejszych wiedeńskich fachowców. Można więc nie wątpić, że zarówno scenariusz, jak i reżyserja oraz strona techniczna „Przedwiośnia” będzie stała na prawdziwie wysokim poziomie.

Piękny udział w tym filmie przypada na rzecz aktorów, którzy nigdzie bodaj tak, jak w „Przedwiośniu” nie będą mogli wykazać swego mistrzostwa. Przepyszna, renesansowa niemal postać Laury, (która ma odtwarzać Gorczyńską), cudownie szczerą, kresowa Karolina, panienka ze dworku szlacheckiego, i wreszcie niesamowita sylwetka Wandzi — to najpiękniejsze bodaj postacie kobiece, jakie dał Zeromski w swojej twórczości. Za bardzo szczęśliwy należy uznać wybór Zbyszka Sawana (z „Huraganu”), jako bohatera „Przedwiośnia” Cezarego Barykę.

Jak oświadczył reżyser Szaro, „Przedwiośnie” będzie w najszer-

szem tego słowa znaczeniu wizją psychiki współczesnej, będzie to przedewszystkiem przekrój psychiki naszego powojennego społeczeństwa, na którego tle ukazał genialny Zeromski postać człowieka na rozdrożu, jednego z tysięcy młodych, stanowiących o jutrze Polski.

Również historia miłości Cezarego Baryki odegra w filmie rolę nieminiejszą, niż jego przygody społeczne. Trzeba ukazać „te trzy wielkie niezapomniane kochania: rozkwitła i odurzająca swym przepychem miłość Laury, prosta, piękna i czysta, jak poranek na kresach, miłość Karoliny, i obłąkana, wśród gwiazd i melodii muzycznych polatująca, miłość „biednej Wandzi”. Tu już nie trzeba nic dodawać: geniusz Zeromskiego ukazał to wszystko w najpiękniejszej postaci, w jakiej została kiedykolwiek wyobrażona miłość kobiety...

Rekurs wolnomyślicieli przeciwko decyzji starostwa grodzkiego

W dniu wczorajszym przewodniczący łódzkiego koła stowarzyszenia wolnomyślicieli polskich p. Jan Haneman złożył w starostwie grodzkiem rekurs do województwa, przeciwko decyzji starostwa grodzkiego, zawieszającej działalność stowarzyszenia wolnomyślicieli polskich. W rekursie tym za rząd koła S. W. P. protestuje przeciwko motywom starostwa, iż jakoby działalność stowarzyszenia zagrozała bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu i oświadcza, iż działalność stowarzyszenia nie przekroczyła ram programu, wytkniętego przez statut stowarzyszenia, zatwierdzonego przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Praca ta zgodna była z uchwa-

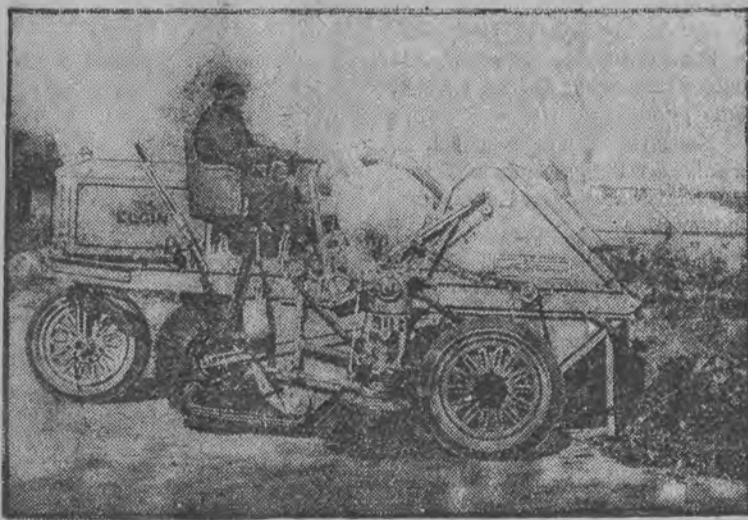
łami rocznych zebrań członków i zjazdów dorocznie zwoływanych. W końcu p. Haneman w imieniu zawieszono zarządu koła S. W. P. żąda przywrócenia działalności stowarzyszenia wolnomyślicieli. (p)

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz
Sienkiewicza 34. tel. 59 40

Szkoda, że nie w Łodzi



Nowe szczotki do czyszczenia ulic w Chicago.

Wielki festyn ludowy odbędzie się dzisiaj w Luna-parku na Placu Dąbrowskiego

Dyrekcja Luna - parku polskiego komitetu olimpijskiego z okazji święta narodowego w dniu 15 sierpnia organizuje specjalnie urozmaicony festyn ludowy, który niewątpliwie ściąganie do Luna - parku rzesze łodzianek i łodzian, żądnych niepowszednich wrażeń. Obok dotychczasowych atrakcji w postaci kolejki napowietrznej, karuzeli górskiej i łańcuchowej, kolejki dziecięcej, pałacu zwierząt, hippodromu, strzelnic i kiosków promjowych, dyrekcji udało się pozyskać wspaniałą 50-osobową młyn diabliński, oraz niezrównanego iluzjonistę czarodzieja Bosko. Ten ostatni precyzją wykonania, a jednocześnie efektywnymi i celowo dobranymi eksperymentami naprawdę czaruje publiczność. Tłumy oczekują przed kasą, aby otrzymać bilety na widowisko.

Wieczorem czekają łodzian atrakcje w postaci wspaniałych ogní sztucznych oraz powodzi światła i lampionów. Niczem Wenecja z Canale Grando wobec ferii świetlnych w Luna - parku, tembardziej, że muzyka w swym repertuarze zawiera cały szereg serenad włoskich i hiszpańskich. O godz. 9-iej wiecz. z Luna -

parku zostanie wypuszczony wielki 5-metrowy balon kulisty, który w swiat poniesie wieść o odbywającym się w Łodzi festynie ludowym.

Pragnąc uczcić pamięć szarych, bezimiennych bohaterów z r. 1920, dyrekcja Luna - parku prześle do dyspozycji dowództwa garnizonu m. Łodzi 600 biletów bezpłatnych do rozdziału między żołnierzy.

Nie wątpimy, że cała Łódź w dn. 15 sierpnia znajdzie się na terenie Luna - parku i da dowód, jak bliską jej jest sprawa propagandy sportu polskiego i współzawodnictwa na tem polu z innymi narodami, gdyż, jak wiadomo, całkowity dochód z Luna - parku przeznaczony jest na fundusz olimpijski.

Przyjmuje osobiście.

Gabinet dentystyczny E. FUCHS

Nawrot 4, tel. 27-31.

Przyjmuje osobiście.

HELENOW Poranek Muzyczny Orkiestry symfonicznej pod dyr. R. Töiga.

ANONS Jutro w czwartek o godz. 6-iej po poł. Koncert popularny

Dziś, o godz. 11.15 przed poł.

TEATR LIT.-ART.

„GONG”

w Ogródku, Cegielniana 16

Dla Was ŁODZIANKI!

Gościnne występy znakomitej artystki Stefanji Betcherowej.

Szlagierowa rewia progr. Nr. 27.

Początek przedstawień o godz. 7.30 i 9.30 we święta i niedziele o godz. 5.30.

Komornicy muszą być względniejsi dla dłużników.

Prezes sądu okręgowego w Łodzi otrzymał z ministerstwa sprawiedliwości specjalną instrukcję dla komorników, aby względniej odnosili się do dłużników i ułatwiali im płacenie należności.

W wielu wypadkach bowiem, wpływały skargi do władz wymiaru sprawiedliwości na ostre postępowanie komorników: mianowicie wyznaczali oni licytację na dzień następny po przeprowadzeniu zajęcia, tak że dłużnik, który chciałby dług uiszczyć, nie mógł w tak krótkim czasie zdobyć pieniędzy i ruchomości były sprzedawane.

Wycieczka polska do Norwegji

Dnia 10 b. m. powrócił z 6-dniowej wycieczki do Visby i Stokholmu s. s. „Gdynia” i dnia następnego po południu wyruszył do Göteborga i Oslo, skąd powróci 21 b. m.; do tych dwóch portów udaje się statek pasażerski po raz pierwszy i jedyny w roku bieżącym.

Pasażerów oczekuje nader ciekawe zwiedzanie Göteborga, który jest największym portem handlowym Szwecji, a jednocześnie bardzo pięknym i bogatym miastem, oraz Oslo, stolicy Norwegji, z jej zabytkami przeszłości i pięknymi okolicami.

Po powrocie z tej wycieczki s. s. „Gdynia” uda się dnia 23 b. m. do Kopenhagi, zatrzymując się po drodze na pięknej wyspie Bornholm, a 30 sierpnia do Visby i Stokholmu, poczem we wrześniu odbędzie jeszcze dwie podróże do Kopenhagi i Helsingør i jedną do Visby i Stokholmu. Po drodze te są nader popularne pomiędzy naszą publicznością podróżującą morzem.

We wrześniu dyrekcja P. P. „Żegluga Polska” ma zamiar posyłać zagranicę również s. s. „Gdańsk” na warunkach ulgowych, o ile zbierze się 60 — 70 pasażerów, zorganizowanych w jedną grupę przez stowarzyszenia, kluby, instytucje i t. p.

Wszelkich informacji w sprawie wycieczek zagranicznych udziela P. P. „Żegluga Polska” w Gdyni, wydział pasażerski, tel. 23 i pierwsze polskie towarzystwo kąpiel morskich, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 70-22, tel. 235-60.

Zabawa urzędników adm. wojsk.

Stowarzyszenie urzędników państwowych administracji wojsk. O. K. IV nrządza w dniu 15 sierpnia b. r. zabawę letnią. Wielce urozmaicona impreza ta, połączona między innymi z tańcami, loterią fantową i t. p., odbędzie się w Marysinie w ślicznym i miłym łasku p. Lange.

Dochód z zabawy przeznaczony zostaje na cele kulturalno - oświatowe stowarzyszenia, które ostatnio w tym kierunku przejawia bardzo żywą działalność.

Przypuszczać należy, że tak cel, jakoteż i chęć spędzenia kilku bezproblemowych godzin na łonie przyrody, ściągają liczne zastępy łodzian na zabawę.

Dojazd tramwajami pabjanickimi i ruzdzkimi. Powrót zapewniony.

Bilety wejścia w cenie 1 złoty dla dorosłych, 50 groszy dla dzieci.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w niedzielę, 19 b. m.

Wśród czasopism

„WIADOMOŚCI LITERACKIE”.

Ukazał się nr. 33 „Wiadomości Literackich” zawiera artykuły: „Zdegradowana Pytia” H. Drzewieckiego, „Odnaleziony czas” Żeromskiego — artykuł W. Pechnikówny „Adonis, czyli o poezji Z. Karckiego” W. Horzycy, „Twórcą młodej Anglii” (o Disraelim) — S. Helsztyńskiego, „O nowej prozie niemieckiej” Gerharda Pöbla, prócz tego szereg recenzji z książek, bogata kronika ilustrowana, feljton A. Stonimskiego i karykaturę W. Daszewskiego.

Łódź -- gwiazdą ekranu

Kominy, zdyszany grymas ulicy, dygot bloków fabrycznych, sprężone w bieg maszyny -- to wielcy artyści ekranu

Niejedną z dumą, obnoszącą swą fotogeniczną twarzyczkę łodzianka, niejedną „lew” salonów gotów każdej chwili zająć osieroczonego przez Valentina tron „pierwszego amanta srebrnego ekranu” lub konkurować o laury reżyserskie z Cecilem Boile Millem, uśmiechną się ironicznie: Fotogeniczność Łodzi!

Tak! Ta zapoznana, przez swój brud, kanalizację, kurz, zadymiona, umorusana właśnie jak smoluch fabryczny Łódź, godna jest stanąć w rzędzie największych gwiazd filmowych.

Wielkie wytwórnie europejskie zaczynają coraz chętniej „angażować” jako aktorów: bloki miast, wypełnione ruchliwym tłumem ulic, czy też oszalałe w zawrotnym biegu transmisje.

Wspaniały film niemiecki, znany w Polsce pod (w zupełności pokrywającym się z treścią) tytułem: „Symfonia miasta”, był świetnym debiutem architektury i mechaniki — domów i machin. Jakże niska, mało znacząca i nie wyjaśniająca treści, była tam rola człowieka choć go do rządu Kopciuszka nie spychano. Film ten nie potrzebował napisów, chyba te tylko dodawały mu treści, co jaśniały orgą barw na firmamentach ulic.

Domy i maszyny mówią swym własnym, bezpośrednim do serc i fibród duszy człowieka XX wieku trafiającym językiem. Słowo ludzkie przy tej „mowie” jest mało treściwe, a nawet rażąco banalne.

Każde dzieło rąk ludzkich, choćby najbardziej nieudane, zawiera w sobie cząstkę duszy jego twórcy.

Wielka Łódź, ta „Ziemia Obiecana” dla jednych „Złe Miasto” dla innych, powstawała w pasmie wielkiej gorączki fabryczno - geściełarskiej. Ileż to dusz ludzkich pięknych i podłych stopiło się w tobie w gorączce pożądania złotego zysku, o Łodzi!

Metryki urodzenia miasta nie spisywano w dostojnych kancelariach królewskich.

Tkano ją w wypełnionych su-

chym szelestem krosien halach fabrycznych. Dyktowano: w ogniu walki konkurencyjnej, walki o grosz, przynoszący miliony; w czas strejków krwawych, lokautów ponurych, głodu, nędzy, przed jaką niema już innego ratunku, jak barykada lub ostateczne poddanie się. Dyktowano nieubłaganą energią i logiką popytu - podaży po barokowo - parweniuszowskich pałacach. Kombinowano po wieczne ciemnych kantorach tych, co „robią w manufakturze”. Obmacywano, ośliniano, badano pod światło, wszystkie sposoby robienia „obrazków”, po pełnych wrzasku baissy czy haussy i szelestu gorączkowo liczonych tysięcy „wechsellubach”. Oyzelowano po kawiarniach pełnych dymu tytoniowego, tłustych „witzów” i mniej lub więcej tłustych lodzermenszów”, siedzących przy zabazgranych cyframi stolikach. Stawiano tam noworodkowi horoskopy czarne jak sumienie „naganiacza” ze Starówki lub tak barwne jak perkaliki.

HAZ-ELITE

krem beztluszczowy wyjątkowo odpowiedni podczas upału

BLANCA

Krem niszczący piegę, szybki w działaniu, niekłopotliwy w użyciu.

DESODOROL

Zapobiega zbytełnemu poceniu się i usuwa zapach potu.

BORAX-IDEAL

Zmniejsza wodę udelikatnia cerę, orzeźwia skórę.

Do nabycia w sklepach PRZEM. HANDL. ZAKŁ. CHEMICZ Ludwik Spiess i Syn, S. A. Marszałkowska 93, Plac Teatralny 18, Miodowa 10, Marszałkowska 142, w Łodzi: Piotrkowska 107.

Wreszcie puszczono ona metryczkę do ostatecznej aprobaty. Po oblepionych dziesiątkami szyldeków i sklepików bramach, zażłopieni w groszowych lub miljonowych spekulacjach, orzekli, że noworodek — Wielka Łódź — będzie żył.

Oto „atmosfera” w jakiej Polski Manchester, podrzutek zrodzony z ojca, człeka o grubo podejrzanym kondukcji, nazwiskiem Interes i matki sprzedanej Bawelny, wychował się i wzrastał.

Film ma przedziwną zdolność: pokazuje nam rzeczy, których normalnie nie moglibyśmy ujrzyć. Przez kino niemożliwość staje się to też, od czasu powstania tego jaknajbardziej realną możliwością, epokowego wynalazku, nasze wrażenia wizualne niesłychanie wzbogaciły się i pogłębiły.

Kominy łódzkie, te wieczne dymiące kraterki!

Patrzmy na nie co dzień i jakos nie zwracają naszej uwagi. Gdyby je jednak łodzianin zobaczył wszystkie naraz, ten fantastyczny los, jaki chyba tylko dzieciom w gorączce przysnić się może, jakże potężne wywarłoby to na nim wrażenie.

Czworograniaste, krępe w sobie, jak stary weber, przyziemne, nie zadzierające wysoko swej dymiącej głowy - kominy; dorobkiewiczze, wystraszone swem nagłym wybiciem się ponad poziomy tysięcy opasane u dołu klamrami, w górnej swej części wystrzelające ku niebu, zdobną w różne galeryjki czeluścią. Wreszcie rasowe w swej lekkości jasne, szamotawe, patrzące w górę śmiało, dumnie, ufne w swe siły kominy, kominy dnia dzisiejszego.

Nie dawajcie Łodzi, reżyserowie, roli salonowca, a dajcie miastu rolę kuglarza, jakiego nie masz równego między największymi yogami świata i pokażcie wam, zakasawszy ręce — fabryki, jak w przeciagu pięciu minut z wełny owczej powstaje piękne sukno.

Żadne derby nie dadzą takiej emocji, jak widok rozhukanych w biegu krosien, maszyn - mięśni

sprawnych, nieomylnych, zażartych w swej pracy świetlistych wirów powietrza na oszalałych w biegu transmisjach, aż do paroksyzmu drgawki, wstrząsającej dygotem potężny blok fabryczny od fundamentów aż po strop.

Twarz najzdolniejszego artysty nie potrafi wywołać u widza wrażenia tak różnorodnych, jak twarz pierwszej lepszej naszej ulicy. Żaden bowiem człowiek niema twarzy o tak bogatej mimice, ani tak ciekawych rysach.

Każda prawie ulica Łodzi — to jeden wielki kłęb kontrastów: fabryki obok pałaców, krzepkie domki pierwszych pionierów Łodzi, obok zblazowanych, tandetnych kamienic o lizajowatej cerze. Styl przez brak stylu lub jego do parodji doprowadzona mieszanina. I ten grymas zdyszanego pośpiechu: za minutę, dwie, strace, lub zarobię tysiące.

Łódź nie śmieje się nigdy, nie, czasami tylko na jej twarzy ukazują się na mgnienie oka uśmiech - błyskawica, ironiczny, pełen wściekłej zawiści lub druzgocącej swym jadem nienawiści, czy radości: plajtnaj, spalił się, zarwał lub ma szczęście!

Gdyby się znalazł genialny malarz lub reżyser i potrafił dać syntezę Łodzi, musiałby ją zawrzeć w jedno zapamiętanie w pracy, przy której jedynym wytchnieniem, zacerpnięciem w zadymione płuca powietrza jest wstrząsający nerwami, ryk syren fabrycznych, nawołujących do nowej, dalszej roboty.. na drugą zmianę!!!

Przeuczam, że gdzieś tam, może się bawi teraz na jakimś plugawym podwórzu lub dozorowary przez bony i nauczycielki nudzi się w jednym z licznych pałaców, dorastający przyszły wielki reżyser, który da Łodzi należną jej rolę „gwiazdy” srebrnego ekranu. O by tylko nie zeszedł z obranej w swych dziecięcych marzeniach drogi i nie wzięł się, gdy dorosnie, do budowy jeszcze jednej fabryki lub nie zaczął „robić” w dyskoncie, czy manufakturze.

Mat.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111) — 10.15 — Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej.

13.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

17.00 — Koncert popularny orkiestry filharmonji warsz. pod dyr. Andrzeja Bromke; Leopold Dwořakowski (skrz.) i Wincenty Jakubczyk (klarn.).

18.50 — Odczyt p. t. „Wycieczki w dół Wisły” — wygłosi prof. J. Kołodziejczyk.

20.15 — Koncert wieczorny orkiestry filharmonji warszawskiej pod dyr. Tad. Mazurkiewicza; Kazimierz Blaschke (wiolonczela). 1. Weber; Uwertura do op. „Oberon”. 2. Dworzak: Tańce słowiańskie. 3. Cui „Suite miniature”. 4. Dargomyżski: Kozak. 5. Humperdinok; Uwertura do opery „Jaś i Małgosia”. 6. Ljadow: Zaczarowane Jezioro. 7. a) Dworzak: Cisza leśna, b) Moszkowski: Głazunow: Pieśń Trubadur — wykona p. K. Blaschke. 8. Massenet: Scenes pittoresques. 9. Moszkowski: Tańce hiszpańskie. 10. Głazunow: Wałc koncertowy. 11. Svendsen: Melodie norweskie. 12. Liszt: Tasso.

Wrocław (322) i Gilwice (329) — 20.15 — Operetka R. Stolz „Madi”

Frankfurt (428) — 20.15 — Koncert (Serenada D-dur Mozarta, Koncert wiolonczelowy Haydna,

Koncert skrzypcowy G-dur i Symfonia D-dur Mozarta).

Kolonja (283) i Langenberg (468) — 18.00 — Sonaty wiolonczelowe: Martinię A-moll, Beethovena G-moll i A-dur Hilversum (1071) —

19.55 — Koncert (Suite B-moll J. S. Bacha na smyczki, flety i cembalo; Symfonia G-dur Haydna; Koncert skrzypcowy Beethovena).

Rzym (447). 21.00 — Koncert. Potem opera Mascagniego „Rycerskość wieśniacza”.

Wiedeń (517) — 19.00 — Kwartety smyczkowe: Haydna D-dur i Grięga G-moll.

„GONG”.

Wczorajsza premiera p. t. „Dla Was Łodzianki” zdobyła wstępnym bojem wielki sukces. Publiczność, zapelniająca salę „Gongu” bawiła się znakomicie i entuzjastycznie oklaskiwała wszystkie numery świetnego programu. Zwłaszcza podobały się: arcyzabawny skecz p. t. „High - life”, koncertowo grany przez Sawicką, Belskiego, Słoniańskiego i Skoniecznego, piosenki w wykonaniu Hanki Runowieckiej i Bolcia Kamińskiego, którzy wrócili z urlopu, oraz doskonałe tańce i ewolucje układu i w wykonaniu baletu Jana Cesarzkiego. Dziś trzy przedstawienia o godz. 5.30, 7.30 i 9.30

Święto śpiewacze w Wiedniu



Z uroczystości, poświęconej pieśni, zrobiono manifestację polityczną na cześć zjednoczenia Austrii z Niemcami.

Fenomen natury

Matka urodziła 4 zdrowych chłopców

JAROSŁAW 14. — Katarzyna normalnych, którym dano imiona Józef, Augustyn, Leon i Feliks. Matka i dzieci cieszą się zupełnie zdrowiem.

Walka o rynek chiński posiada dla Polski poważne znaczenie

Już od paru lat szereg wybitnych polityków gospodarczych i ekonomistów Europy i Ameryki zajmuje się zagadnieniem rozwoju gospodarczego, kulturalnego i społecznego Chin, olbrzymiego zbiorowiska ludzkiego, które kulturowo Zachodu niejedną jeszcze nie spodziankę gotuje. Wszystko bowiem przemawia za tem, że kraj ten nie pójdzie śladem Indji, ale zdobędzie się na własny w kulturze wyraz, zwłaszcza, że ostatnio rozgrywane się na terenie Chin wypadki akcję tę w szybkich skokach przyspieszają.

Zjednoczone Chiny posiadać będą dla organizmu gospodarczego świata znaczenie olbrzymie. Wystarczy zaznaczyć, że handel zagraniczny Chin w stosunku do norm przedwojennych wykazał 50 - procentowy wzrost. Pomimo tego szalonego wzrostu pasywność bilansu handlowego Chin w stosunku do deficytu przedwojennego nie podniosła się.

Wyrównanie w bilansie płatniczym dokonywa się przez duży napływ kapitałów do Chin. Zarysowują się jednak poważne zmiany w całej strukturze handlu zagranicznego Chin i kształtowania się układu stosunków gospodarczych z poszczególnymi państwami; i to właśnie na specjalną zasługuje uwagę. W handlu zagranicznym uczestniczą przede wszystkim Japonia, Stany Zjednoczone i Anglja, ostatnio zaś Niemcy. Udział Anglii w porównaniu z cyframi przedwojennymi spadł wydatnie, a spadek ten objął również i częściowo Niemcy. Poważny natomiast wzrósł eksport do Chin i imponująca pod tym względem aktywność ujawnia przemysł i handel Stanów Zjednoczonych.

Jeżeli chodzi o eksport Chin, to w pierwszym rzędzie podkreślić należy spadek w kierunku na Hong - Kong; wzrósł nieznacznie wywóz bezpośredni do Anglii, eksport do Japonji ujawnia stopniowy wzrost, a eksport do Stanów Zjednoczonych powiększył się prawie dwukrotnie, tak, iż udział tych państw w eksporcie chińskim wyraża się cyfrą dwóch piątych całego eksportu, Hong - Kongu i Japonji zaledwie jedna czwarta. W ten sposób dotychczasowa supremacja Anglii na rynku chińskim wystawiona jest na ciężkie próby i ostrą walkę konkurencyjną.

Gospodarka Chin rozwinąć się może w szybkim tempie. Składa się na to cały szereg przyczyn, a w pierwszym rzędzie ta okoliczność, iż Chiny posiadają dość znaczne kapitały własne, w przeciwstawieniu do ubogich Indji. To też już obecnie rozbudowują się szybko przemysł i budownictwo w rękach chińczyków i bu-

dowany jest za własne ich — nie importowane — kapitały.

Oczywista kapitały te nie wystarczą. Chiny potrzebują dla swego rozwoju - rozbudowy swej sieci komunikacyjnej, która dziś wyraża się znikomą wprost cyfrą 10,000 klm. Nie mniej ciekawie przedstawiają się zmiany w polityce kredytowej.

Przed wojną głównym źródłem kredytów dla Chin była Anglja. Czasy te minęły bezpowrotnie. Import kapitałów do Chin zawiera nieznaczna tylko część kapitałów angielskich. Wielka Brytania bowiem z powodu pogarszających się stosunków gospodarczych u siebie, lwia część swych kapitałów importuje do kolonii.

Następstwo po Anglii objął bankier świata — Stany Zjednoczone. Stany Zjednoczone prowadzą dość oryginalną politykę kredytową w stosunku do Chin. Nie chcą one ryzykować inwestycji w kraju, w którym wojna domowa niejedną może przynieść niespodziankę. Olbrzymie kredyty długoterminowe zaofiarowane zostały Japonji, przyczem bankierzy amerykańscy wiedzieli dokładnie, że te wielkie zasoby kredytowe

nie znajdą zastosowania w Japonji, ale że w lwiej części ulokowane będą w Chinach, zwłaszcza zaś w Mandzurji. Oczywiście Stany zdają sobie sprawę z tego, że Japonja nie może dla nich stworzyć żadnej poważniejszej konkurencji, ponieważ sama posiada pasywny bilans handlowy.

Rynek chiński przedstawia i dla produkcji polskiej poważne możliwości. Zwiększa wólkienictwo ma w tym kraju, stanowiącym pojemny olbrzymi rynek konsumcyjny, poważnego odbiorcę. Eksport nasz musi jednak ulec pewnemu usprawnieniu, a w pierwszym rzędzie należy zlikwidować przestarzałe metody propagandy i reklamy. Dążenie do intensyfikacji eksportu włókienniczego stać się winno naczelnym hasłem przemysłu cierpiącego na chroniczną nadprodukcję. Konkurencja na niektórych jego rynkach oraz kryzys na innych rynkach odbiorczych przemysłu łódzkiego (Rumunja) wszystko to skłonić winno sfery miarodajne do poważniejszego niż dotąd zainteresowania się sprawą intensyfikacji eksportu na Daleki Wschód.

A. R.

Przygotowania wyborów dla izby przemysłowo-handlowej

W poniedziałek, dnia 13 b. m., o godz. 7 wieczorem odbyło się pod przewodnictwem głównego komisarza wyborczego inż. K. Bajera posiedzenie głównej komisji wyborczej dla spraw izby przemysłowo - handlowej.

Na posiedzeniu tem przedstawicielem poszczególnych organizacji gospodarczych, reprezentowanych w głównej komisji wyborczej, zgłosili lokale na komisje

obwodowe. Przeważnie są to lokale związków. Lokali tych jest narazie 10, pozostałe zaś dwa ustalone będą jeszcze w bieżącym tygodniu. Poza tem przedstawiciele poszczególnych organizacji gospodarczych zgłosili szereg kandydatów na członków komisji wyborczych. Następne posiedzenie głównej komisji wyborczej odbędzie się w poniedziałek, dn. 16 b. mies.

Drobne uszkodzenia banknotów nie wpływają na ich wartość obiegową.

W dniu wczorajszym do izby skarbowej w Łodzi wpłynął okólnik ministra skarbu w sprawie przyjmowania i wymiany uszkodzonych oraz zatrzymywania fałszywych znaków pieniężnych i innych znaków wartościowych.

W okólniku minister zwraca uwagę, aby kontrolerzy skarbowi nie dochodzili w sprawach tych do przesady.

Niektóre kasy skarbowe nieślusnie odmawiają przyjmowania od petentów banknotów z najdrobniejszymi nawet uszkodzeniami, czy też znakami i cyframi na marginesie.

Zarazem minister przypomina zarządzenia, zabraniające urzędnikom umieszczania na biletach bankowych jakichkolwiek notatek liczb, zapisek itp.



OGŁOSZENIE

Kasa Chorych m. Łodzi zawiadamia ogół ubezpieczonych, że w dniu 18.XI. 1928 r. odbędą się wybory do Rady Kasy Chorych m. Łodzi. Czynne prawo wyborcze będą mieli ci ubezpieczeni, którzy w dniu 19. VIII 1928 roku ukończą 20 lat, tj. urodzeni do dnia 19.VIII 1908 r. włącznie.

Ponieważ bardzo często się zdarza, iż pracodawcy w zgłoszeniach do Kasy Chorych nie podają daty urodzenia (dnia i miesiąca) pracowników, ci ubezpieczeni nie mogą być wniesieni na listy wyborców, o ile przed dniem ogłoszenia wyborów sami nie wniosą reklamacji, popartej dowodem osobistym lub metryką urodzenia, do Wydziału Ewidencji Ubezpieczonych Kasy Chorych m. Łodzi (poprzez czynną oficyną, II piętro, pokój 49) w godzinach urzędowych, tj. od 8 rano do 3-iej popołudniu.

Z dniem wyłożenia spisu wyborców, reklamacje wnosić należy do odpowiednich Biur Reklamacyjnych,

Kasa Chorych m. Łodzi

(-) Szuster
Wice-Dyrektor

(-) F. Kałużński
Przewodniczący Zarządu.

Urodzaje światowe bawełny zapowiadają się wszędzie pomyślnie

Przed kilku dniami podaliśmy oficjalne dane giełdy bawełnianej w Nowym Orleanie o spożyciu bawełny amerykańskiej i fluktuacjach światowego rynku bawełnianego.

Podanie tych informacji przez amerykańską giełdę bawełnianą, która jest jednym z najpotężniejszych ośrodków bawełny — wpłynęło dodatnio na rynek. Rynek ten w ostatnich tygodniach znajdował się w stanie niepewności i wahań.

W okresie ostatnim na rynku tym rozwinęła się spekulacja, która przybrała rozmiary dzikiej gry na hausse. Spekulanci liczyli na zmniejszenie stanu zasiewów. Po pewnym jednak czasie zasiewy te poprawiły się znacznie, redukując możliwości spekulacyjne. Z drugiej strony przeciwdziałała spekulacji ciasnota na rynku pieniężnym Stanów, która w tym czasie nastąpiła. W wyniku tych okoliczności spekulacja uległa załamaniu.

Ogłoszone ostatnio sprawozdanie podkreśla, że obawy co do złych urodzajów bawełny były tylko poczęści słuszne. 300.000 informatorów ministerstwa rolnictwa w raportach swych zwróciło uwagę, że zbiory z jednego akra będą niższe i cały zbiór da 67,9 proc. zbiorów zeszłorocznych, co wyrazi się cyfrą 14.291.000 bel bawełny. Optymistyczny ton sprawozdania amerykańskiego spowodował lekkie skoki cen w górę, tembardziej, że zbiory tegoroczne opóźnione będą o 7—10 dni.

Z drugiej strony sprawozdanie ministerstwa podkreśla, że niebezpieczeństwo, które mogłoby

grozić zbiorom od chrabąszczy, zostało usunięte.

Sprawozdanie wywołało w sferach spekulatorów konsternację i niepokój. Wynika bowiem z niego jasno, że pomimo pewnych opóźnień i strat, zbiory będą przeciętnie dobre w stosunku do zapotrzebowania rynku światowego. Jeżeli zaś do zbiorów dodać niesprzedane zapasy z ubiegłego sezonu w wysokości 5,29 milj. bel, wówczas można śmiało twierdzić, że zapotrzebenie spożycia światowego jest bezwzględnie zapewnione.

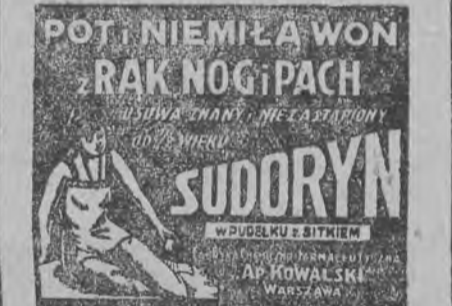
Dwa momenty, przewidywania te potwierdzają: zmniejszenie spożycia ze strony światowego przemysłu bawełnianego i pomyślny rozwój zbiorów bawełny egipskiej. Eksport amerykańskiej bawełny surowej w pierwszej połowie b. r. wyniósł tylko 3.524 milionów bel, w porównaniu z 5.221 milj. w pierwszej połowie roku ubiegłego. Według ostatniego sprawozdania International Federation of Cotton Spinners Associations nie można liczyć na wzrost spożycia bawełny.

Co się tyczy widoków na zbiory w Egipcie, to okazuje się, że w lwiej części będą to zbiory powyżej średnich, przy jednoczesnym zwiększeniu powierzchni obsianej. Według danych oficjalnych przestrzeń zasiana wzrosła w ciągu roku na 1.738.472 feddanów z 1.516.199 feddanów w r. ub. (1 feddan równa się 1.038 akr.)

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA	
Dolary	—
CZEKI:	
Belgia	124.06
Holandja	357.58
Londyn	43.28
New York	8.90
Paryż	34.83
Szwajcaria	171.62
Sztokholm	238.65
Wiedeń	125.72
Marka niemiecka	212.34



Niezbędne zaświadczenia przy rejestracji przedsiębiorstw

Przy przeprowadzanej przez urząd przemysłowy I instancji rejestracji przedsiębiorstw wymagane jest złożenie świadectwa przemysłowego na rok 1927 lub zaświadczenia odnośnego urzędu skarbowego, iż świadectwo takie zostało wykupione.

W związku z powyższem Izba skarbowa wydała zarządzenie by urzędy skarbowe wydawały zgłaszającym się płatnikom po uprzednim pobraniu od nich opłaty stemplowej, zaświadczenia o wykupieniu przez nich świadectwa przemysłowego na rok 1927, względnie o zwolnieniu od obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego.

Zaświadczenia o fakcie i okresie czasu samodzielnego prowadzenia rzemiosła, wymagane przy rejestracji tej kategorii przedsiębiorstw wydaje magistrat m. Łodzi na pisemną prośbę petenta. (m)

Szkoła Przemysłowa

Twa Szerz. Osw. i Wiedzy Techn. wśród Łydów
Łódź, Pomorska 46 | 48. tel. 63-80.
Wydziały: Mechaniczny, Elektrotechniczny, Tkacki
Kancelarja szkoły przyjmuje zapisy kandydatów na kurs I-szy w poniedziałki, środy i piątki od 10—2-ej.
Uwaga od 20 sierpnia kancelarja czynna codziennie od 10—2.

W obronie sportu i wychowania fizycznego Przeciw defetyzmowi i szkodnictwu

Artykuł ponizszy otrzymaliśmy jako dyskusyjny i godząc się z jego myślą przewodnią, chętnie go zamieszczamy, choć według naszego zdania, idea sportu i wychowania fizycznego, rozpatrywana przez autora jedynie z punktu widzenia przygotowania obrońcy ojczyzny, została pokrzywdzona i zbyt zwięzła. (Przyp. Red.).

W nr. 34 „Słowa Katolickiego” ukazał się artykuł pod tytułem: „Religia a sport”. Gdyby jeszcze ten pretensjonalny artykuł odbijał poglądy autora na te kwestie, to byłoby zupełnie zrozumiałe, ale niestety autor rości sobie pretensje do zabierania głosu w sprawach, o których nie ma pojęcia, wyrządzając szkodę i kościołowi i sportowi. W sprawach stosunku religii do różnych zagadnień mają prawo zabierać głos tylko oficjalni przedstawiciele kościoła i to tylko na terenie swego terytorium lub kraju. Stosunek religii do różnych zagadnień w całym świecie katolickim określa Stolica Apostolska. Dlatego też artykuł ten został umieszczony w „Słowie Katolickim” prawdopodobnie przez nie dopatrzenie, bo trudno przypuszczać, ażeby redakcja mogła się godzić z podobną megalomanią autora. Autor twierdzi, że musimy powiedzieć, iż sport nie jest wszystkim w wychowaniu narodowym. Nie można więc wszystkiego poświęcić dla sportu, oraz że kosztem wyrobienia duchowego prowadzi się wychowanie fizyczne”. Autor twierdzi dalej, że ten popęd spowoduje nieobliczone szkody, zwłaszcza obraża wstydlivość dziewcząt i budzi nieskromne żądze istaje się źródłem upadku obyczajów i moralności w narodzie”. Tyle „Słowo Katolickie”. Przejdźmy jednak do meritum sprawy.

Wojna zdzieliła zdrową ludność, powiększyła narody o kilkanaście milionów kalek, spowodowała chleractwo fizyczne a w ślad za tem chleractwo duchowe, działy szkolnej. Budzenie żęźny fizycznej w narodzie jest ratowaniem naszego narodu od chleractwa, od wyrodzenia.

Oprócz tego wychowanie fizyczne ma ważne znaczenie w sprawie należytego przygotowania obrony narodowej. Ilość zrzeseń przygotowania wojskowego i wychowania fizycznego jest miarą patriotyzmu i uświadomienia obywatelskiego na całym świecie.

Oprócz tego sąsiedzi nasi Niemcy i Rosja nie zasypiają gruszek w popiele, a ćwiczą i wychowują fizycznie miliony młodzieży. W ślad za rządem idzie społeczeństwo, które pokryło kraj całą siecią organizacji sportowych i wojskowych: „Vaterländische Verbände”, „Ruffhasenbund”, „Heimatbund”, „Stahlhelm”, „Wehrwolf”, „Heimatschutz - Lieferungsgesellschaft”, „Technische Nothilfe”.

W ten sposób Niemcy stale i systematycznie od ławy szkolnej aż do późnej starości zaprawiają naród do ćwiczeń fizycznych i do obrony swego kraju. I nie słyszałem ani nie czytałem w żadnym katolickim piśmie centrowem, że sport staje się źródłem upadku obyczajów, bo stowarzyszenia katolickie w Niemczech posiadają setki zrzeseń sportowych, które podnoszą sprawność i energię całego narodu i nikomu na myśl nie przyjdzie, że widok krótkich majtek sportowych „obraża wstydlivość dziewcząt i demoralizuje ludzi”.

W Rosji sowieckiej oprócz powszechnej służby wojskowej wprowadza się na zasadzie dekretu z dnia 9 sierpnia 1923 r. obok wojska regularnego — milicje terytorjalne, służące do przeszkolenia ogromnych rezerw ludzkich. Dekret ten wprowadza obowiązek powszechnego szkolenia mas pracujących i każdy obywatel od 16 roku życia obowiązany jest, aż do dnia powołania do wojska re-

gularnego, odbyć w ciągu każdego roku ćwiczenia wojskowe. Oprócz tego stan liczebny armii so-wieckiej wynosi (oficjalnie) 600 tysięcy ludzi. Prócz tego dla obrony frontu wewnętrznego istnieją oddziały, złożone z samych komunistów w liczbie 150,000 ludzi. Dla przysposobienia wojskowego młodzieży istnieje specjalny zarząd „Centralnoje uprawlenie po wojennej podgotowkie trudiaszczysia”.

Tak się przedstawia siła naszych sąsiadów, a my stawiamy pierwsze kroki w tej dziedzinie i w takiej chwili „Słowo Katolickie” szerzy defetyzyczne artykuły pod listkiem dbałości o obyczajność narodu.

Spółeczeństwo jest wielką spól-dzielnia; podział należyty pracy jest podstawą i celem. Tak jak instruktor wychowania fizycznego nie będzie pisał artykułów wstępnych w „Słowie Katolickim”, o zagadnieniach teologicznych, tak samo trudno człowiekowi, który z lotu ptaka lub widoku majtek sportowych ocenia wychowawcze znaczenie sportu.

Na całym świecie katolickim ruch społeczny powołał do życia tysiące zrzeseń sportowych. Pod życzliwym poparciem i protektorem papieża, dawnego alpinisty, rozwija się potężnie na całym świecie (szczególnie po wojnie) katolicki ruch sportowy. I dlatego też zaniedbanie natury etycznej i religijnej wynika z jednej strony z ogólnego upadku etyki po wojnie oraz z niezbyt gorliwego spełniania obowiązków przez duchowieństwo, które mniej aniżeli przed wojną dba o ruch społeczny i kulturalny. Zadaniem naszym jest wychować fizycznie, a waszem, ojcowie duchowni, duchowo i moralnie.

Wychowanie fizyczne odciąga młodzież od szynku, kart i hulanki. Tylko w leniwem ciele powstaje nadmierne wzburzenie zmysłowe.

Drogowskazy religijno - moralne są w rękach kościołów wszystkich wyznań, a nie zrzeseń sportowych. Od czasu słynnych dysput średniowieczno - scholastycznych w Krakowie o wpływie grzesznego ciała jako narzędzia diabła, na moralność ludzką, nie było wypadku, ażeby ze strony rozumnych wychowawców katolickich pały tego rodzaju argumenty o szkodliwości sportu dla religii.

Obecny papież był jedynym przedstawicielem wśród akredytowanych w Warszawie państw obcych, który podczas inwazji bolszewickiej, wraz z marszałkiem Piłsudskim, objeżdżał front bojowy, zachęcając do wytrwania. Z tych przyczyn rozumie chyba lepiej konieczność i wymogi obronnej Polski, aniżeli p. K., autor artykułu.

A teraz kilka słów o wychowaniu fizycznym. Pielęgnowanie ciała jest stosowane na mocy przekonania, że jest ono konieczną potrzebą w terażniejszym gorączkowym życiu, przy wzmagającym się zużywaniu sił fizycznych i umysłowych.

Do najnaturalniejszych środków pielęgnowania ciała należy w pierwszym rzędzie ruch, odpowiadający indywidualnemu stanowi sił człowieka, a w drugim światło, słońce i powietrze. Gimnastyka musi się więc odbywać tylko w krótkich spodenkach sportowych. Gimnastyka, słowo greckiego pochodzenia (nagi), działa najzabawiej na ciało, hartując organizm i chroniąc od całego szeregu chorób. Ćwiczenie gimnastyczne wyrabia w organizmie odporność przeciw znużeniu, co ma niesłychanie ważne znaczenie przy pokonywaniu trudów wojskowych.

Obywatel wygimnastykowany, to przedewszystkiem dzielny obrońca kraju, przyszyły żołnierz polski. Wojna wszechświatowa przekształciła się w zmagania

nie poszczególnych armii, ale narodów, wymagając najwyższych wysiłków nie tylko wojskowych, ale przedewszystkiem materialnych, moralnych i fizycznych, podporządkując sobie wszystkich dla obrony interesu narodu. Każdy z narodów musi użyć do wojny obronnej wszystkie środki, które posiada, musi zmobilizować wszystkie siły wojskowe, materialne i moralne. Do walki staje cały naród silny ciałem i duchem. Dziś nie tylko armia, ale cały naród musi hartować siły fizyczne i moralne, a zatem wytrwałość, odporność, siły fizyczne, duch, poświęcenie, ofiarność, te stare cnoty rycerstwa polskiego. Kadry stałej armii stają się tylko ramą dla armii narodowej w chwili wybuchu wojny. Siły moralne znajdują się u wszystkich narodów, pracują dla nich kościoły, szkoła, społeczeństwo, lecz dochodzą one do maximum swego rozwoju tylko i tylko przez wychowanie fizyczne i przygotowanie wojskowe.

Zdzisław Srebrzyński.



Dr. B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
powrócił do kraju
przyjmuje: poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od 10—1 i od 4—7
ul. Moniuszki 1.
tel. 9-97.

Bez względu na walkę z brutalną grą w piłkę nożną

W związku z zastraszającymi wprost objawami brutalności, oraz mnożącymi się dzięki temu kontuzjami graczy, niekiedy bardzo poważnymi, jak również skandalicznym zachowywaniem się publiczności na zawodach w stosunku do drużyn przyjezdnych i sędzię zarząd ligi P. Z. P. N. w ostatnim komunikacie swym wystąpił do klubów z odezwą, zapowiadając nieubłaganą wojnę powyższym wykroczeniom.

Ze względu, iż sprawa ta jest niezwykle aktualna, przytaczamy poniżej komunikat ligi w pełnym brzmieniu:

— Rozgrywane w ostatnich czasach zawody prowadzone są bardzo ostro i niebezpiecznie, a często nawet brutalnie, tak, że zachodzi poważna obawa, że piękny i szlachetny sport piłkarski, w którym tylko umiejętność i dyscyplina winny stanowić o wysokiej wartości drużyny, przerodzi się w bój, mający na celu utracenie jak największej ilości przeciwników, aby tym sposobem osiągnąć zwycięstwo.

Nie chcąc dopuścić do takiego spaczenia celów sportu piłkarskiego wydział gier i dyscypliny przestępuje i prosi zarządy klubów o jaknajenergiczniejsze wpłynięcie na graczy, by ci zechcieli bezwzględnie pozbyć się gry niebezpiecznej i brutalnej w interesie dobra sportu i swojej własnej drużyny.

Równocześnie wydział gier i dyscypliny komunikuje, że wszelkie przekroczenia przeciwko przepisom będą od tej pory dla dobra sportu karane jaknajbezwzględnie przy czem, jako minimum, będą stosowane kary przewidziane statutem.

Eliminacyjne zawody strzeleckie przyniosły nowy sukces Ł. K. S.

Jak już donosiliśmy, w sobotę 11-go i w niedzielę 12-go odbywały się na strzelnicach łódzkich okręgowe eliminacyjne zawody, zorganizowane przez łódzki okręgowy komitet IV narodowych zawodów strzeleckich w Toruniu. Jednocześnie w niedzielę odbyły się w Raduczu zawody z broni długiej typu wojskowego.

Wynik w strzelaniu z broni małowalibrowej, długiej, na 50 metrów, przedstawiają się następująco:

Panowie:

Na 400 możliwych punktów I miejsce otrzymał: Nowar Antoni (ŁKS) 357 pkt., 2) Sznajder Ludwik (ŁKS) 342 pkt. 3) Andrzejak Marjan (ŁKS) 338 pkt. 4) Zakiewicz Adrian (PW Łódź) 337 pkt., 5) Buchholz Gustaw (Strzelec-Tomaszów) 337 pkt., 6) Kusch Zdzisław (Łowicz) 334 pkt., 7) Kowalski Zygmunt (ŁKS) 334 pkt., 8) Girewski (Łowicz) 33 pkt., 9) por. Ogrodnik Aleksander 332 pkt., 10) sierż. Madej Szczepan (28 p. SK.) 327 pkt. 11) Zieleziński Zygmunt (Łowicz) 323 pkt.

Panie:

Sochówna Janina (Zw. Strzelecki Tomaszów) 303 pkt., 3) Cybulska Leokadja (Zw. Strzelecki) 261 pkt. 3) Piątkówna (Zw. Strzelecki), 4) Gumińska Marta (Zw. Strzelecki), 5) Wentłówna Irena (ŁKS), 6) Zylberzanka Eda (ŁKS).
Na 14 narodowe zawody Strzeleckie w Toruniu zgłoszeni zostali następujący zawodnicy:

I) do broni długiej typu wojskowego (300 metrów)

1) Major Wojciechowski (18 pp.) 2) mjr. Dzik (25 pp.), 3) Miedziwiedz (31 pp.), 4) ppłk. Ożawicz (28 pp.), 5) mjr. Brożek (18 pp.), 6) Zachorski (28 pp.), 7) Rakowski (31 pp.), 8) por. Kula (37 pp.), 9) por. Krajewski (DOK) 10) chor. Komorowski (10 pp.) 11) plut. Bednarczyk (31 pp.) 12) plut. Gutkowski (28 pp.) 13) kpt. Grabsz (25 pp.) 14) p. Fryszkiewicz (z Włoszczowej) 15) Pankiewicz (Kutno).

II) do broni krótkiej (wojskowa, dowolna, małowalibrowa, do sylwetek itp.)

1) kpt. Galinowski (18 pp.), 2) mjr. Brożek (18 pp.) 3) mjr. Czes (7 pp.) por. Kuźnicki (DOK IV) 5) por. Krajewski (DOK IV) 6) Kusch (Łowicz) 7) sierż. Madej (28 pp.) 9) p. Zielerński (Łowicz) 10) p. Zarski (Łódź), 11) p. Zakiewicz (Łódź).

III. do broni długiej małowalibrowej wszyscy zwycięscy eliminacyjnych zawodów okręgowych wymienieni powyżej.

Cztery rekordy polskie pobito.

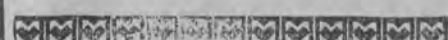
Podczas igrzysk olimpijskich lekko-atletyki nasi pobili cztery rekordy polskie, a mianowicie: Kopacka w rzucie dyskiem 39.62. Kostrzewski w biegu 200 mtr. przez płotki 56 sek. Kilosówna w biegu 800 sek., 2.28 sek. oraz Cejzik w dziesięcioboju 6454 pkt.

ne zarządzenia zależne od warunków lokalnych.

Towarzystwa, nie stosujące się do powyższego i nie dające pełnego bezpieczeństwa graczom i sędziemu, będą pociągane do bezwzględnej odpowiedzialności, aż do zawieszenia włącznie i zamknięcia boiska dla rozgrywek.

Komunikatem tym oprócz zarządów klubów i graczy, winni zainteresować się w niemniejszej mierze i tak zwani „kibice”, którzy przez wrogie wystąpienia przeciwko sędziemu lub goszczącej drużynie chcą zaakcentować swą sympatię dla miejscowych. Jest to iście niedzielnia usługa, która spowodować może olbrzymie trudności pupilom, szkodzi w opinii, a przedewszystkiem narazić ich na konsekwencje przewidziane w powyżej przytoczonym komunikacie.

Jesteśmy przekonani, iż wydział zgodnie z zapowiedzią wystąpi bardzo energicznie przeciwko klubom, które nie spełnią swych obowiązków. Odezwa nie pozostanie tylko czczym frazesem lecz stanie na straży piękna i szlachetności sportu piłkarskiego.



LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje choroby w chorobach wszystkich specjalności od 9 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy analizy (moczu, kału, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiel świetlna. Elektryzacja. Nasświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Żeby szuczne, korony złote platynowe i mosty W niedziele i święta do godz 2 po poł





Stowarzyszenie Sportowe
"UNION"
PLAC SPORTOWY
HELENÓW

W niedzielę, dn. 19 sierpnia 1928 r.,
o godzinie 4-ej po południu

Wielkie międzynarodowe

Udział biorą: **Muehlbach** — Kolonja — leader **Thormam**,
Haeusler — Berlin — leader **Hartwig**.

|| **Maczyński** — Górny Śląsk — leader — **Turowski**
Garley — Kraków — leader — **Gędziorowski**

Biegi sprynterskie z udziałem najlepszych tutejszych kolarzy. — **Szczegóły w programach.** **Koncert.**

Ceny miejsc: wejście dla uczni i szeregowych — zł. 1.25, dla dorosłych — zł. 2.— miejsca siedzące — zł. 2.50, taras B, C, D i E — zł. 3.— taras A — zł. 3.50, trybuna otwarta — zł. 4.—, trybuna kryta od III do VII rzędu — zł. 4.— I i II rzęd — zł. 5.—, boisko — zł. 5.—, kupon do łoż — zł. 6.—
Przed sprzedaż biletów w składzie apt. firmy A. Dietel, Piotrkowska 157, a w dniu wyścigu do g. 1 pp. w lokalu klubowym, Przejazd 7, telef. 27-25

WŁAŚCICIEL ZAKŁADU KRAWIECKIEGO
I. OPOCZYŃSKI
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 43. TEL. 10-58

powrócił

I POLECA NA NADCHODZĄCY SEZON JESIENNY I ZIMOWY NAJNOWSZE MODELE.

PRZYJMUJE WSZELKIE ZAMÓWIENIA Z WŁASNYCH I POWIERZONYCH MATERJAŁÓW ORAZ ROBOTY KUSNIERSKIE.

Gimnazjum Męskie (Humanistyczne)

im. ks. Ign. Skorupki (I-wa „Oświata“)

w Łodzi, ul. ks. Skorupki 13, tel. 2-98.

z klasami A, B i C z pełnymi prawami szkół państwowych.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się w piątek, dn. 31 sierpnia o godz. 9-ej rano. Podania i zapisy przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 9 rano do 2-ej po południu.

Do klasy A przyjmowani są chłopcy bez umiejętności czytania i pisania. Wpisowe w tej klasie wynosi zł. 25 miesięcznie. — Początek lekcji d. 1 września o godz. 9-ej rano. — Dawni uczniowie obowiązani są ponowić zapis.

Dyrektor (—) **Wacław Dawison**

Gimnazjum Humanistyczne Męskie

I. KACENELSONA

Cegielniana 28, tel. 51-79.

Kancelaria przyjmuje zapisy uczniów codziennie od godz. 11—2 i od 5—6.

DYREKCJA

Z prawami gimnazjów państwowych
Żeńskie Gimnazjum T-wa „Kultura“

Piotrkowska 85

Czesne zł. 25 miesięcznie.

Urzednicy państwowi zwolnieni od opłat.



FARBA EMALJOWA „ALBALIN“

najlepsza do malowania podłóg

FARBA MINERALNA „SIBEX“

do malowania frontów

FARBY DO CEMENTU I WAPNA

„PREOLIT“ DO IZOLOWANIA

przeciw wilgoci

poleca: wytwórnia farb i lakierów

KOSEL i S-ka

ul. Przejazd 8, filja ul. Piotrkowska 98.

WIELKI WYBOR

LAMP ELEKTRYCZNYCH

po cenach niskich poleca

fabryka lamp i wyrobów z brązu

M. Burakowski

Piotrkowska 27. — Telefon 2-25

Konsumentom Elekrowni na spłatę

ratami miesięcznymi.

Największy Wybór Mebli

od najprostszych do luksusowych — znajdziesz tylko —

W MAGAZYNIE MEBLI

Zjednoczonych
Stolarzy i Tapicerów

w Łodzi. Sp. z ogr. odp.

Narutowicza 45, tel. 60-02

Stale na składzie:

kompletne urządzenia mieszkań, jak również pojedyncze meble jako to: **urządzenia pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów. Kuchni, meble klubowe, biurowe i t. p.**

Przyjmuje się również wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.

Długoletnia gwarancja
Zarząd.

3 angielskie nikielowe

CHOMONTA,

2 szory do wyjazdu, jedna prolotka, jeden półkryty oraz sanie **tanio do sprzedania.** Wiadomość **Zeromskiego Nr. 90.**

Doktor

Klinger

Choroby weneryczne skórne i włosów

Leczenie lampą kwarcową

Andrzeja nr. 2

Tel. 32-28

Godziny przyjęć od 1.30-2.30 dla Panów od 6-8 dla Panów W niedziele i święta od 10-12

Dr. med.

Różaner

Dzielnia 9

Tel. 28-94

Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-8

Leczenie lampą kwarcową

Dla Panów od 5-5pp.

Oddzielnia poczekalnia dla Panów.

Dr.

Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 99

Tel. 44-92

Przyjmuje od 1-4 pp. i od 8-9 w.

Nakładaczka

potrzebna zaraz

do drukarni

Szaładajewskie-

go Cegielniana 5

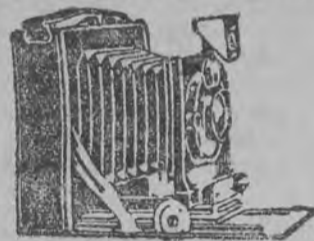


FOTO i KINO-APARATY

oraz wszelkie przybory poleca na dogodnych warunkach

J. Morgenstern, Łódź, Piotrkowska 47
(róg Zielonej) tel. 20-63

Kino Spół. Prac. Państw.

Sienkiewicza 40.

KINO w OGRÓDZIE

Na ogólne żądanie Sz. Publiczności wyświetlanie najdoszowniejszego arcyfilmu europejskiego produkcji obecnego sezonu

„Gehenna Miłości“

(ORLOW)

została przedłożona do środy, 15-go b. m. włącznie

Golgota niedoświadczonego dziewczęcia w 10-ciu aktach. Wystawa filmu tego przechodzi wszystko widziane dotąd. — W rolach głównych: Iwan Petrowicz, jako porucznik Orłow, Vivian Gibson, Ewi Ewa, Bruno Kastner i Aleksander Georg. **Spiwy** w wykonaniu ulubienca publiczności **Zygmunta Ullasa**, który wykona z towarzyszeniem orkiestry szereg romansów rosyjskich

Następny program:

„Miłostki“

pg Reinholda Schnitzlera

Z powodu remontu kina, wyświetlac się będzie tylko **DWA SEANSE** dziennie w OGRÓDZIE, 1-szy o g. 7.30 i 2-gi o g. 9.30 w.

Uwaga! Podaję do wiadomości, że **uniważni**am podpis i zyro na wekslach

- 1) zł. 100.— płatny 20.IX
- 2) " 100.— " 10.X
- 3) " 100.— " 30.X

z podpisem H. Mordkowicz, Ki-
lińskiego 19. Łódź. 392-1

„PRACA“

Tow. Szerz. Pracy Zawodowej wśród Kobiet żyd. w Łodzi.
Wólczńska 21. Tel. 67-15

Przyjmuje zapisy na

1. Krawiectwo;
2. Szwalstwo;
3. Ręczne roboty;
4. Ondulacje i Manicure;
5. Maszynowy haft artystyczny.

Informacji udziela sekretarjat od godz. 9-1 r. i od 5-7 wiecz.

Białe żelazne łózko

z siatką do sprzedania. Zgłosić się: **Wschodnia 76, m. 12**, w godzinach od 9-11 r. i 3-5 p. p.

CEMENT

wagonowo i beczkowo

GIPS, SMOŁĘ

gazową i drzewną

KARBOL NEUM

najtaniej zakupić można w firmie **A. GOLDMAN, Łódź**

Kantor: **PIOTRKOWSKA № 130** tel. 2-92.

Skład: **Konstantynowska № 112** tel. 24-11.



General Motors otworzyło w Warszawie swoją dziewiątą europejską fabrykę samochodów

Chevrolet, Pontiac, Oldsmobile, Oakland, Buick, La Salle, Cadillac, Vauxhall oraz samochody ciężarowe Chevrolet i G. M. C. — oto wozy produkcji General Motors.

Każdy z tych samochodów przedstawia niewspółmiernie wysoką wartość w stosunku do ceny.

GENERAL MOTORS posiada swe fabryki, magazyny i przedstawicielstwa w przeszło stu krajach, zatrudniając ogółem przeszło 250,000 pracowników. Fabryki General Motors wyprodukowały w 1926 roku przeszło 1,200,000 wozów, a w 1927 roku — 1,554,577.

Ilość użytych rocznie surowców przez General Motors jest olbrzymia. Oto kilka cyfr: 8,300 wagonów stali; 1,600,000 klm. drutu miedzianego; 4,500,000 litrów farby i pokostu.

Każdy wóz wychodzący z fabryk General Motors, poddawany jest wszechstronnej i niesłychanie skrupulatnej próbie na specjalnie w tym celu urządzonym terenie doświadczalnym "proving ground", który posiada wszelkiego rodzaju drogi — od najgorszych do najlepszych. Próba ta daje gwarancję, że wozy General Motors są wykonane bardzo precyzyjnie, z najlepszego materiału i posiadają bardzo silną konstrukcję, co pozwala firmie General Motors udzielać rocznej gwarancji na każdy swój wóz; za wozy zaś La Salle i Cadillac firma ręczy gwarancją dwuletnią.

Dzielo tej fenomenalnej produkcji będzie prowadzone również na odpowiedzialną skalę w Polsce przez firmę "General Motors w Polsce", która zatrudniać będzie robotników polskich i korzystać będzie z polskich surowców, wytrzymujących konkurencję pod względem ceny i jakości. Samochody budowane w Polsce dostosowane będą do warunków lokalnych.

General Motors posiada już swe przedstawicielstwa i składy w Polsce w następujących miastach: Warszawie, Łodzi, Lwowie, Poznaniu, Krakowie, Wilnie, Katowicach, Bydgoszczy, Białymstoku, i w m. Gdańsku. Organizacja nowych rejonów postępuje szybko naprzód. Tworzona jest gęsta sieć magazynów po całej Polsce oraz szkoleni są specjaliści w celu zapewnienia sprawnej obsługi klientów General Motors w Polsce.

W celu udostępnienia jaknajszerszej publiczności nabycia samochodów firmy General Motors utworzoną zostanie wktótcej filja organizacji finansowo-kredytowej "General Motors Acceptance Corporation", która, będąc częścią składową firmy General Motors, przy współudziale banków polskich ułatwiać będzie nabywanie samochodów General Motors na raty, na dogodnych warunkach. Każdy nabywca samochodu General Motors będzie mógł wnieść pewną kwotę przy kupnie samochodu, a pozostałą należność — spłacać z łatwością ze swych bieżących dochodów.

Dla lepszego zorientowania się podajemy obok krótki opis poszczególnych typów samochodów General Motors, wśród których każdy łatwo znajdzie odpowiedni dla siebie wóz.

Najbliższy przedstawiciel General Motors chętnie udzieli każdemu bliższych wyjaśnień i zademonstruje próbną jazdę.

General Motors jest bezsprzecznie największą na świecie wytwórczą samochodów. General Motors jest koncernem międzynarodowym, którego fabryki, magazyny oraz 33,000 pełnomocnych przedstawicieli znajduje się w przeszło stu państwach

CADILLAC

Arystokrata wśród samochodów. Ostatnie słowo produkcji samochodowej, bez zarzutu pod względem trwałości i eleganckiego wyglądu cieszy się wielkim wzięciem w wytwornych sferach świata, doskonale spełniając swe zadanie reprezentacyjne, dając przytem właścicielowi maksimum zadowolenia, jako wygodny i elegancki środek lokomocji

LA SALLE

Przy nieco mniejszych rozmiarach samochód La Salle, zarówno jak i Cadillac, posiada potężny osmiocylindrowy silnik. Niezwykłą swą popularność, szczególnie w sferach sportowych, samochód ten zawdzięcza swej szybkości oraz charakterystycznie harmonijnym linjom budowy

BUICK

Kolosalne swe powodzenie na całym świecie samochód ten zawdzięcza przede wszystkim genialnej wprost konstrukcji opartej na skoordynowaniu wydajności silnika z szybkością i trwałością budowy. Niezawodny w najcięższych warunkach drogowych, samochód ten zalecany swymi bezkonkurencyjnie przemawia do miłośników sportu automobilowego

OAKLAND

Jest to duży wóz z niską osadzoną karoserją, co nadaje mu bardzo zgrabny i piękny wygląd. Jest to istotnie najpiękniejszy wóz z niezwykle silnym motorem 6-cylindrowym. Cena jego jest bardzo przystępna

OLDSMOBILE

Samochód pionier. Jeden z pierwszych samochodów, które ukazały się na rynku. Ulegając, od roku 1898-go, konsekwentnym i dobrze przemyślanym ulepszeniom posiada obecnie potężny 6-cylindrowy silnik, przy bardzo umiarkowanej cenie

PONTIAC

Prawdziwy tryumf technicznych możliwości General Motors w zakresie wyrobu 6-cio cylindrowych samochodów. Silny, niezmiernie trwały wóz, za niską cenę. W ostatnich czasach sprzedano samochodów tej marki 200,000 sztuk

CHEVROLET

Elegancki wygląd, wytrzymałość, przestronność, i wygodne siedzenia cechują ten samochód. Zaletom tym i niezwykle niskiej cenie zawdzięcza on swą popularność. Samochody ciężarowe tej marki, szybkie, trwałe, zaopatrzone w oszczędny silnik, a przytem o bardzo dostępnej cenie, cieszą się rekordową sprzedażą. W roku 1927-ym sprzedano samochodów osobowych i ciężarowych Chevrolet przeszło 1,000,000 sztuk

WOZY CIĘŻAROWE G.M.C.

Są ostatnim wyrazem techniki. Szybkie, trwałe, niezawodne i ekonomiczne. Posiadają 6-cylindrowy silnik "Buick", cieszący się wszechświatową sławą. Wozy te wytrzymały najcięższe próby na terenie doświadczalnym i dlatego dają wszelką gwarancję swemu właścicielowi

GENERAL MOTORS W POLSCE

Ogłoszenia drobne

LOKALE I MIESZKANIA

MIESZKANIA

lokale, pokoje umeblowane poszukuje i poleca Biuro Agenturowe "Polruch" Piotrkowska 33, telefon 41-01. 7016-14

POSZUKUJE

w nowoczesnym domu eleganckiego pokoju. Zgłoszenia do admin. "Głosu Polskiego" sub. "Pierwszorzędny". 379-1

KUPNO I SPRZEDAŻ

OKAZYJNIE

sprzedamy kredens, otomanę, zegar, dwa fotele, kanapę oraz w dużym wyborze otomany, kozetki, tapczany, krzesła na raty i za gotówkę poleca Zakład tapicerski B-cí Gabałów, Nawrot 8. 375-1

PLAC ROGOWY

przy ulicach Kościuszki i Rndzkiej w Choinach, przestrzeni 4125 □ lokci do sprzedania. Krause, Łódź Pabjanicka 47. 099-3

:: GIEŁDA PRACY ::

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaitografji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. 7022-

INTELIGENTNY

młodzieniec, mający 6 cio klasową wykształcenie, dobrze obeznan z klientelą Wielkopolski i Pomorza, branży manufakturno-bawelnianej, półwełn jedwab, przyjmie posadę sprzedawcy, inkasenta, wojażera, magazyniera etc. Referencje pierwszorzędne. Może także złożyć kaucję 1.500 — zł. Otwarty pod "Energię" do "Głosu". 369-1

POTRZEBNA

chemiczarka. Piotrkowska 112, Prał. nia Golińskich. 364-3

ELEKTROMONTER

samodzielny ze świadectwami, oraz chłopak do pomocy mogą się zgłosić: Południowa 90, Sokół. 377-1

POSZUKUJE

posady portjera. Może złożyć kaucję. Wiadomość: Kilińskiego 115, m. 4. 376-5

WERKER

poszukiwany (na Kaschelmashiny). Nowomiejska № 4. 351-2

ZAGUB DOKUMENTY

ZGUBIONO

legitymację zapomogową, wydaną przez Fundusz Bezrobocia w Łodzi za № 5254, na nazwisko Julji Zaremby, zam. przy ul. Śląskiej № 23 364-1

ZGUBIONO

dowód osobisty, wydany przez Starostwo Łaskie, na nazwisko Stanisława Matyni, zam. przy ul. Złotej. 349-1

Willa w Poddebiu

sucha i słoneczna, wśród lasu sosnowego, składająca się z 7 mieszkań jednopokojowych z kuchnią z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania. Wiadomość: Kilińskiego 216, w sklepie galanteryjnym. 401-1

Drzwi

75 par nowych: dwuskrzydłowe, 3 filingowe, 250x135 cm. do sprzedania. Żeromskiego 90. 95-1

Lekarz-Dentysta

A. Stroński
ul. Piotrkowska 43
powrócił

PENSJONAT

S. LEWINSONOWEJ w KRASZEWIE

Willi Sajudy w suchym sosnowym lesie położony, czynny będzie przez cały wrzesień dla dorosłych i dzieci.

Wiadomość na miejscu oraz Lewinson, Narutowicza 31, Skład apteczny.

KRYNICA

Dr. **MIKOŁAJ BORNSTEIN**
ordynuje w willi Belmonta ul. Ebersa.

MIESZKANIE

6-7-mio pokojowe, słoneczne, możliwe w śródmieściu, **poszukiwane** od zaraz wzgl. od 1.X.28., ewent. z zamianą na mieszkanie 4-pokojowe, położone w śródmieściu. Oferty sub. "S. Z. 3" do admin. "Głosu Polsk."

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).

Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10.

Od wtorku, dn. 14-go do poniedziałku dn. 20 sierpnia 1928 r. wł.

Serja I-sza i II-ga

NĘDZNICY

(Les Misérables) Wiktora Hugo

W rolach głównych:

GABRIEL GABRIÓ (Jean Valjean),

SANDRA MIŁOWANOW (Fantina

i Kozetta), JAN TOULOUT (Jevert),

PAUL JORGE (Biskup Myriel),

G. SAILLARD (Thénardier).

W poczekalniach kina codziennie od godz. 22 audycje radiofoniczne.

Lekarz-dentysta

A. Szmukler

Główna 47

powrócił.

Dr. med. **Zygmunt**

Datyner

Urolog.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 1-2 i od 6-8 w.

Piramowicza 11
dawn. Olgińska.
Tel. 48-95.

Dr. med.

N. Urbach

Pomorska 10

tel. 48-89.

Chor. nerwowe i wewnętrzne.

przyjmuje od 4 do 6 pp

Dr. med.

H. Gutschadt

akuszer-ginekolog

Zachodnia 62
(Cegielniana 23)
Telef. 29-52.
powrócił
Przyjmuje od 9-10 i od 5-7. 362-

Prenumerata

miesięczna "Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7.20.